Arkusz I.

Nr 282. Dnia 21 grudnia. Piątek. Dnia 9 (21) grudnia 1877 r.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SIÓDMY.

Dziś: Ś. Tomasza Apostoła.
Jutro: ŚŚ. Zenona i Flawiana.
Niedziela: S. Wiktorji Panny.
Poniedziałek: *Wigilja.* ŚŚ. Adama i Ewy.

Wschód słońca o godzinie 8 minut 9
Zachód „ „ 3 „ 47

Długość dnia godzin 7 minut 38
Ubyło „ „ 9 „ 6

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Wtorek: Narodzenie Chrystusa Pana
Środa: Ś. *Szczepana 1-go Męczennika.*
Czwartek: Ś. Jana Ewangelisty.
Piątek: Młodzianki.

— W dniu dzisiejszym Kościół katolicki, obchodzi doroczną pamiątkę św. *Tomasza Apostoła*, który słysząc o zmartwychwstaniu Pańskiem, nie chciał wpierw uwierzyć pókiby sam Zbawiciela Pana nie ujrzał, a gdy się stało podług jego życzenia, przejęty żalem, czcią i miłością, zawołał: „Pan mój i Bóg mój.“

Odtąd też Tomasz św. stał się najgorliwszym w opowiadaniu Ewangelji świętej, której po rozesłaniu Apostołów, nauczał o rozmaitych krajach. Chodził on jak mówią pisarze kościoła, do Abisynji, Etjopji i do Indyj.

— *W Rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej za Nr 338 wydanym, zamieszczono:*

Mając na względzie zwiększającą się przy nadchodzących świętach Bożego Narodzenia—sprzedaż artykułów żywności i trunków, znajduję koniecznem zawczasu przedsięwziąć kroki dla zapewnienia, ażeby artykuły wspomnione jedynie tylko w dobrym gatunku wystawiane były na sprzedaż i w tym celu zalecam policji dla ścisłego zastosowania się i wykonania następujące rozporządzenie:

1) Bezzwłocznie przystąpić do ogólnej rewizji policyjno-lekarskiej, we wszystkich bez wyjątku sklepach kolonjalnych, wiktuałowych, składach win, bawarjach, hotelach, traktjerniach, cukierniach, kawiarniach i t. p. zakładach, w których kontynuje się sprzedaż artykułów żywności lub trunków w stanie surowym lub przyrządzanych, zwracając szczególną uwagę tak na gatunek produktów jako i na sposób przyrządzenia z takowych potraw i napojów, na czystość mieszkania, utrzymanie w porządku statków i należyte wybielanie naczyń metalowych, jako to: rądli, samowarów i t. p.

2) Wzmocnić nadzór nad sprzedażą artykułów żywności i trunków na targach i rynkach, perjodycznie rewidując takowe, jak można najczęściej, w rannych godzinach targowych, przyczem należy zwracać najściślejszą uwagę na dobroć ryb, mąki i masła.

3) Wzmiankowane powyżej rewizje policyjno-lekarskie, uskuteczniać mają komisarze cyrkułowi lub ich pomocnicy, łącznie z lekarzami miasta i inspektorami targowymi, zaś rewizje ryb uskuteczniać nadto przy udziale weterynarzy miejskich, na mocy rozporządzenia, zamieszczonego w punkcie 6 rozkazu do policji z dnia 9 (21) grudnia 1871 roku za Nr 343.

4) Niezależnie od komunikowania za każdym razem sędziemu pokoju protokułów zaopatrzonych w podpisy wszystkich osób, mających udział w rewizji, wkładam obowiązek na komisarzy cyrkułowych, o rezultatach rewizji wskazanych w niniejszem rozporządzeniu—donieść mi z wszelkiemi szczegółami przez urząd lekarski, przy oddzielnych raportach — nie później jak 28 grudnia r. b.

Z DZIEJÓW PLEWNY.

Chcąc mieć wyobrażenie o walce pod Plewną, pisze korrespondent do *Pol. Cor.*—od chwili kiedy turcy ze wszech stron otoczeni zostali, potrzeba sobie wystawić olbrzymi kocieł wrzący masą ludzi, kłębami dymu buchający, z hukiem czterystu armat bezustannie piorunujących w to mrowisko żywych ciał, całą siłą rzucających się we wszystkich kierunkach.

Z czterech stron zaatakowano Osmana około godziny 11 ej z południa, na cztery strony musiały wojska stanąć frontem, walka wściekła, rospaczliwa, straszna, zawrzała ostatnim wysiłkiem. Kilkakrotnie chcieli turcy cofnąć się i odbić Plewnę, lecz naprożno. Żelazny wąż ściskał swoje pierścienie, opasywał ich, gniótł i tem do coraz zaciętszej walki pobudzał.

Widok to nie do opisania! — O samem południu pomiędzy miastem a brzegiem Widu cała armja turecka jak olbrzymia lawina ludzi toczyła się z zachodu na wschód, bez taktycznego pod koniec już związku i spójni, bez kierunku i komendy.

Żywy ten kłąb rzucał się i szamotał konwulsyjnie, targając i szarpiąc swoje zapory, ale rażony ciągle pociskami, nie mógł przedrzeć się w żadnym kierunku, aż o godzinie 12 i pół pomiędzy Opanesem a Górnym Netropolem ukazała się straszna, jak blade widmo zabitych nadziei—biała chorągiew turecka.

Był to znak kapitulacji.

Natychmiast po kilkotrwałych układach z jenerałem Ganeckim; Osman-pasza wsiadł do powozu i odjechał do Plewny. Wkrótce potem przybył J. C. W. W. Ks. Mikołaj dla odbycia przeglądu wojsk. Powitano go głośnemi okrzykami, które spotęgowały się jeszcze po krótkiem przemówieniu do grenadjerów.

O godzinie 2 ej ułożone zostały z Osmanem warunki kapitulacji, w godzinę później armja w dosłownem znaczeniu złożyła broń; każdy żołnierz położył ją tam gdzie stał na ziemi, tak, iż pola całe wyglądały jakby zasiane bronią. Na drogach leżało mnóstwo wybornych karabinów systemu Peabody, z których wiele pogruchotanych zostało końskiemi kopytami.

Jechaliśmy powoli ku Plewnie, pisze korrespondent do *Daily News*, zostawiwszy wzgórza kryszyńskie po prawej stronie. Wkrótce napotkaliśmy długi tabor wozów zaprzężonych wołami,—było ich z 5—600; wiele z nich musiało być prywatną własnością, bo były naładowane gospodarskim dobytkiem, na którym siedziały kobiety i dzieci.

Okropność,—pomyślę, że to wszystko mogło się dostać w krzyżowy ogień baterji i strzelców!

Nie ujechaliśmy jeszcze daleko, gdy nagle zawołano: „Osman, Osman!“—on to był rzeczywiście; dowiedziawszy się o przybyciu J. C. W. Wielkiego Księcia, kazał zawrócić i wyjechał na jego spotkanie.

Powóz Osmana otaczało 50 kozaków, a po za nim jechała świta z 25—30 tureckich oficerów, z których mało który liczyć mógł lat 30.

Wielki Książę podjechał do powozu i przez chwilę obaj wodzowie patrzyli sobie oko w oko w milczeniu, potem Wielki Książę Mikołaj pochwycił rękę Osmana, uścisnął ją serdecznie i rzekł:

— Winszuję panu obrony Plewny; należy ona do najświetniejszych czynów wojennych, jakie historja wykazać może.

Osman uśmiechnął się smutnie, pomimo bolesnej rany powstał, wyrzekł kilka słów cichym głosem i upadł znowu na poduszki powozu.

Otoczenie Wielkiego Księcia wołało: „Brawo, brawo!“ i salutowało z uszanowaniem. Wszyscy spoglądali na Osmana z najżywszem współczuciem.

Tymczasem przybył i ks. Karol rumuński; zbliżył się również do powozu, powtórzył nie wiedząc o niczem — prawie dosłownie gratulację Wielkiego Księcia i uścisnął również rękę Osmanowi, który powstał, skłonił się, ale słowa nie odpowiedział.

Ghazi - Osman okryty był szerokim płaszczem granatowym bez wszelkich odznak i miał czerwony fez na głowie. Jest on postawy wysokiej i silnie zbu-

NA GWIAZDKĘ.

przez

BOLESŁAWA PRUSA.

Zbliżała się godzina Wigilji. Ludzie pracowici z pospiechem wykończali robotę, a ci którzy ją już ukończyli, biegli na targi, aby za swój niewielki grosik kupić najtęższą rybę i największą ilość gruszek suszonych. W dniu dzisiejszym nawet mizerne śledzie dosięgły zenitu popularności, gospodynie były czerwone i mówiły dwa razy prędzej niż zwykle, a szynkarze płakali z radości.

Tylko pan Adam, młody i dość zamożny kawaler, dąsał się w swem mieszkaniu, opatrzonem przedpokojem i angielską zasówką. Gniewało go to, że był dziś sam, choć ciąż, jako człowiek skłonny do marzeń, lubił zwykle samotność. Otrzymał on wprawdzie kilka zaprosin na świąteczną kolację, ale czegoś zgrymasił. Zdawało mu się bowiem, że lepiej zostać w domu i czytać, aniżeli objadać się rzeczy tak niezdrowych, jak wszelkie ryby z szaremi i białemi sosami.

Nadmienić jednak wypada, że pan Adam z godną podziwu stałością przed samym sobą ukrywał powód niezadowolenia. Owszem, kilkanaście razy w ciągu godziny powtórzył: dobrze zrobiłem! a nawet pięścią w stół uderzył, zapewnie dla silniejszego zaakcentowania pochwały. Z tem wszystkiem nie mógł zapierać się tego, że jest rozdrażniony: od obiadu bowiem rozlegał mu się nad głową wielki szmer, pochodzący z tarcia maku, siekania migdałów i niezwykłej bieganiny na drugiem piętrze.

Katar żołądka i rozmaite przypadłości nerwowe są dziś tak modnemi chorobami, że pan Adam wcale się nie gniewał na swoje rozdrażnienie, które mu nawet pochlebiało, jako człowiekowi silnie zbudowanemu i prawie po chłopsku zdrowemu. Lecz gdy mrok zapadł, a na górze poczęto z hałasem ustawiać krzesła do *wigilji*, zrobiło mu się tak przykro, że schwyciwszy futro, wybiegł ze swego mieszkania, trzaskając przytem drzwiami w sposób, który nieodpowiadał najelementarniejszym zasadom zimnej krwi i eleganckich manier.

— Czyste utrapienie z temi średniowiecznemi zwyczajami! — mruczał, wałęsając się po ulicach. W tej chwili samotność dokuczała mu bardziej aniżeli złe dobrane towarzystwo. Był człowiekiem, a wiadomo, że ułomna natura ludzka najgwałtowniej burzy się w obec ogólnej wesołości, w której nie przyjmuje udziału.

Ulice opustoszały, tak, że ledwie gdzieniegdzie tylko słychać było szybkie kroki spóźnionego przechodnia, albo melancholijne ziewanie milicjanta. Dźwięczące sanki przelatywały jak wicher, a ze wszystkich prawie okien rozlewały się łuny światła, na tle których silniejsza nieco wyobraźnia dostrzedz mogła sylwetki prawowiernych, wlewających w siebie migdałową zupę, lub dławiących się kośćmi szczupaków i innych beznogich stworzeń boskich.

Zdarzyła się nawet taka chwila, że na całej ulicy jak długa i szeroka, pan Adam widział tylko dwa szeregi latarń, siebie i jakiegoś drobnego łobuziaka, który z nieznanych powodów stawiał kroki większe niż sam i gwizdał tak głośno, jak gdyby w jego wytartym kubraku ukrywało się ze trzech ludzi pełnoletnich. Zastanawiające to dziecko biegło naprzód za panem, później przed nim, a wreszcie dostrzegłszy w rynsztoku wyborną, jego zdaniem, ślizgawkę, cofnęło się w tył, poślizgnęło stojący, z przyklęknięciem, następnie z przytupywaniem, a w końcu gdzieś znikło.

Pan Adam widząc to, pomyślał, że mały jego towarzysz prawdopodobnie nie robiłby grymasów, gdyby go zaproszono na wigilję. Owszem, należy sądzić, że przy okazji tej złożyłby dowody wielkiej przytomności umysłu i niepospolitego apetytu. Dziwnym jednak zbiegiem okoliczności, takich jak on na żadne kolacje nie proszą.

W tej chwili, jednocześnie na obu końcach ulicy zadźwięczały janczary i ukazało się dwoje sań pędzących naprzeciw siebie. Jedne z nich wyminęły Adama i o kilkadziesiąt kroków przed nim, w całym galopie zawadziły o drugie. Wnosząc z łoskotu, zdawało się, że uderzenie jest dość silne.

Do właściwości naszego miasta należy między innemi i to, że gdziekolwiek zdarzy się skandal, wnet przy nim znajdą się i widzowie, jakby z pod ziemi wyrośli. Pan Adam pewny był, że ulica jest pusta, a jednak doszedłszy do miejsca wypadku znalazł już kilkunastu spektatorów, z minami tak zadowolonemi, jakby tylko na to czekali.

Obraz był tragiczny. Dwoje sań zaczepionych o siebie stało w poprzek ulicy, jeden koń upadł na wznak, drugi zaś, w sposób trudny do pojęcia, stał nad nim okrakiem, prawdopodobnie bardzo zdziwiony. Z sani pustych wyleciało na ulicę mnóstwo derek, słomy, powrozów i innych przedmiotów używanych w dorożkarskim kunszcie. W saniach pełnych, siedziały dwie mocno opatulone damy, z których zapewnie starsza, upuściwszy na ziemię mufkę, głosem zakatarzonym i drżącym domagała się od Boga, aby jej duszę zbawił, nie oznaczając jednak bliżej czasu, w którym fakt ten miał nastąpić.

Ponieważ jeden z dorożkarzy wyleciał aż na środek ulicy, drugi więc podniósł go czemprędzej. Potem obaj zdjęli okraczonego konia, podźwignęli je-

dowany; z każdego rysu poważnej twarzy widać energję i stanowczość, ale i pewne znużenie, które dopiero zapewnie skutkiem ostatnich miesięcy zostawiło na niej swoje ślady. Odpowiada temu smutne, cierpiące i głębokie spojrzenie czarnych ócz; nos rzymski, broda czarna krótko strzyżona, nie usrebrzona ani jednym siwym włosem.

— To mi rysy! przeszły wszelkie moje oczekiwanie, obawiałem się spotkać inną twarz od tej, jaką sobie wystawiałem, zawołał pułkownik Gaillard, francuzki towarzysz wojskowy przy głównej kwaterze.

— Jestto twarz wielkiego wodza, rzekł młodszy Skobelew, kontent jestem, że ją widziałem. Ghazi-Osman nazywa się, Ghazi-Osmanem zostanie pomimo kapitulacji.

Być może, dodaje korrespondent, że w tych wykrzyknikach jest trochę egzageracji, jednakowoż pod wrażeniem jego dzielnych czynów każdy z nas musiał przyznać słuszność słowom Skobelewa.

Żołnierze tureccy otuleni w brunatne płaszcze, w podartem obuwiu, obłoceni, brudni, źle widocznie żywieni — wydali się nam przecież jakoś inaczej przez wzgląd na straszną walkę, którą przed niedawnem stoczyli.

Na drodze z Radziszewa do Plewny leżały na stokach gór setki szkieletów nagich, odkrytych, od września jeszcze poległych na tych górach. Deszcz spłukał z nich przysypaną ziemię i wydobył półzgniłe trupy znowu na słońce.

Żołnierze rossyjscy przechodząc patrzyli na ten widok okropny, a mimo to nie dali się unieść uczuciom zemsty przeciw turkom, za takie nieposzanowanie ciał poległych wojowników.

W Plewnie nie zastaliśmy wiele śladów spustoszenia. Bulgarzy stali u drzwi swych domów i witali uprzejmem „dzień dobry“ przechodzących, gotowi odrazu zacząć handelek jaki, przy którym dałoby się odbić coś ze strat podczas oblężenia poniesionych.

Wkrótce po kapitulacji odesłano 15 000 jeńców wraz z artylerją i bagażami z powrotem do miasta; resztę zabrano do obozu gwardji i rumunów.

Korrespondentowi *Times'a* wydali się turcy dość zażywni, tylko źle odziani, w sandałach zamiast butów. *Daily News* zaś utrzymuje nawet, iż załoga plewnieńska miała jeszcze choćby na trzy tygodnie żywności; przynajmniej 1 000 wołów stało w zaprzęgu taborów z bagażami, 200—300 koni znajdowało się jeszcze przy armji, newet mąki i ryżu trochę pozostało.

Tefik-bej, młodziutki szef jeneralnego sztabu Osmana sam przyznawał, iż na tydzień byłoby im jeszcze wszystkiego wystarczyło. Głównym powodem wcześniejszej wycieczki była obawa epidemji, która bardzo łatwo ze szkodliwych wyziewów na pobojowisku rozwinąć się mogła, zwłaszcza, że pojawiać się zaczęły zaraźliwe choroby w wojsku.

Muszir-Ghazi-Osman-Nuri-basz a pochodzi z Ajdin pod Smyrną, jest rodowitym jończykiem, ma lat 45, w r. 1850 wstąpił do szkoły wojskowej w Stambule, a potem dostał się do jeneralnego sztabu. +

Towarzystwo Kredytowe miasta Warszawy.

—a— Każdy zgodzi się na to, że mniejsza lub większa burzliwość zebrania ogólnego danej instytucji, jest miarą mniejszej lub większej jej żywotności. Po wczorajszem też zgromadzeniu stowarzyszonych Towarzystwa kredytowego miejskiego śmiało utrzymywać można, że instytucja ta zyskała olbrzymią w sferach właścicieli miejskich popularność, że kwestje jej dotyczące żywo obchodzą stowarzyszonych, że wreszcie w dyskutowaniu ich, jako tak ważnych, trudną jest do zachowania granica jeżeli nie.... przyzwoitości parlamentarnej, to porządku, tego koniecznego warunku wszelkiej dyskussji.

Towarzystwo istnieje lat siedm. Rokiem finansowym tej instytucji jest okres czasu pomiędzy dniem 1 października jednego i drugiego roku; za tenże czas przeto dyrekcja towarzystwa wydała sprawozdanie i ogłosiła zebranie ogólne, które wczoraj odbyło się w uprzywilejowanej na te sessje sali resursy Kupieckiej. Pod nieobecność prezesa komitetu nadzorczego Jana Tad. ks. Lubomirskiego, zebranie zagaił członek tegoż komitetu mecenas Edward Grabowski, zaproszony jednocześnie na przewodniczącego ogólnemu zgromadzeniu.

W przemówieniu wstępnem przewodniczący zaznaczył, że listy prezencyjne obejmują 224 stowarzyszonych, posiadających prawo do 252 głosów, że zatem zebranie jest prawnie ukonstytuowanem. Byt towarzystwa coraz pewniejszy dowodzi dziś tego pożytku, jaki instytucja podobna przynosi postępującemu w budowlach miastu. Jakkolwiek ogólny stan finansowy w kraju mniej był sprzyjającym, to jednakże towarzystwo osiągnęło nader pomyślne rezultaty. W pierwszem półroczu finansowem, kiedy kończyć się miało udzielanie pożyczek w listach serji II, powiększyły się przystąpienia do towarzystwa. Skutkiem ogólnego spadku kursu papierów publicznych i kurs listów zastawnych m. Warszawy uległ pewnej obniżce; gdy jednak pożyczki w pierwszem półroczu były znaczne, pożyczki w listach serji III, pomimo lepszego ich kursu, były nie wielkie. Przewodniczący zaznaczył, że zarówno pod względem liczby pożyczek, jak i dochodu towarzystwa, rok ubiegły liczył się do najlepszych. Ogólna stagnacja nie wywołała zaległości w ratach tak, że towarzystwo od czasu swego istnienia uskuteczniło jednę tylko, w r. 1874, sprzedaż nieruchomości na satysfakcję niespłaconej raty. Kurs listów zastawnych towarzystwa serji Iszej wahał się pomiędzy 84,47 i 89,71, serji IIej pomiędzy 82 i 87,70, a serji IIIej pomiędzy 85,20 i 89,20.

W końcu swego przemówienia przewodniczący zaznaczył z radością ogólne zadowolenie stowarzyszonych z biegu czynności towarzystwa, oraz, że opozycja na posiedzeniach ogólnych podnoszoną jest z jednego tylko źródła systematycznie i zazwyczaj też nie bywa przyjmowaną przez ogólne zebrania. Zaprosiwszy na assesorów pp. Mijakowskiego, Schultza, Grotowskiego i Bruna, przewodniczący poddał pod rozpoznanie wniosek komitetu w przedmiocie zatwierdzenia sprawozdania i rachunków dyrekcji za rok 1876/7. W kilku słowach zamkniemy sprawozdanie za tenże przeciąg czasu.

Kapitał zasobowy towarzystwa lokowanym był wyłącznie w listach likwidacyjnych, których w roku upłynionym zakupiono za rs. 214,600; gdy atoli kurs tych listów stał się stosunkowo wysokim, za nie pokrytą część kapitału zasobowego zakupione zostały 5% obligacje pożyczki wschodniej. W r. ub. spalono listów sztuk 559 za rubli 210,650 oraz kuponów sztuk 59,914 za rubli 566,240. W przeciągu roku wylosowano listów sztuk 689 za rubli 262,150. Przystąpień nowych było 126, żądań o dodatki do pożyczek 48. Dyrekcja przyznała nowych pożyczek na 116 nieruchomości rubli 1,678,630, dodatkowych zaś i uzupełniających na 45 nieruchomości rubli 264,800, komitet nadzorczy uwzględnił z ogólnej liczby 90 rekursów, — w 35 podwyższył przyznane przez dyrekcję pożyczki za rs 64,300. Ogółem w r. ub. przyznano pożyczek rs. 2,008,700, że zaś w latach poprzednich pożyczki udzielone wynosiły rubli 15,870,900, razem przeto udzielone na 1432 domy pożyczki wyniosły rs. 17,879,600.

Pożyczek w listach serji I-szej udzielono nominalnie za rs. 7 888 600, serji II-giej 8 290 100, serji III ciej 94 800, ogółem zatem udzielono ich w sumie rubli sr. 16 273 500. Nieruchomości obciążone pożyczkami oszacowane są technicznie na rs. 47 025 455, same budowle murowane w nich istniejące na rs. 32 676 830, wartość sprzedażna nieruchomości na rs. 43 422 700, ubezpieczenie od ognia rs. 23 407 684, ogólny dochód nieruchomości ustanowiony został na rubli 5 033 798, z samych zaś budowli murowanych na rubli 4 798 039, tym przeto sposobem udzielone w sumie rs. 16 273 500 pożyczki, względnie do nieruchomości, na których są hypotecznie zabezpieczone, stanowią 34 61% szacunku technicznego całych posesyj, 49.80% szacunku technicznego samych budowli murowanych, 37.48% ceny sprzedażnej, 57.16% istniejącego ubezpieczenia ogniowego budowli murowanych 69.52% zredukowanego szacunku ogniowego budowli murowanych, a odpowiadają 3.23 razy wziętemu dochodowi całych posesji, oraz 3.39 razy wziętemu dochodowi z samych budowli murowanych.

Remanentu kasa wykazuje rs. 87 630 kop. 71; na

---

go towarzysza, który wzdychał zapewnie nad zaślepieniem ludzkiem, a wreszcie pochwyciwszy baty, zaczęli nawzajem z wielkim impetem obijać sobie różne części półurzędowych uniformów, jednocząc z tem długą litanję nieprzystojnych wyrazów.

Zebrana publiczność z wielką uciechą przypatrywała się potyczce, o ratowaniu jednak zalęknionych podróżniczek nikt nie myślał. Wtedy pan Adam, który miał dobre serce, wystąpił naprzód.

Przedewszystkiem więc podniósł mufkę i wyjął z sanek starą damę krzyczącą, która z niewytłomaczonym w jej odeszłym wieku zapałem, obiedwiema rękami pochwyciła go za szyję tak namiętnie, jak gdyby miała zamiar nie opuszczać go aż do śmierci, dochowując przytem wiary, posłuszeństwa i innych obowiązków wymaganych w świętym stanie małżeńskim. Ustawiwszy ją z wielkim trudem na chodniku, ponieważ (jak mówili obecni) mocno wierzgała, i rozplątawszy jej łykowate ręce, pan Adam zbliżył się do drugiej damy i, nie wiedząc z kim ma do czynienia, wyciągnął z daleka rękę.

— Kiedy nie mogę wysiąść, bo mi suknię zaczepili!... zawołała głosem wzruszonym wprawdzie, lecz młodym i dźwięcznym.

Panu Adamowi zrobiło się raźniej. Silnem szarpnięciem wydobył suknię damy z pomiędzy zachaczonych sanek i z godną uwagi bezinteresownością otworzył objęcia, myśląc, że młoda osoba zechce naśladować energiczny przykład swej starszej towarzyszki.

Ale nieznajoma wbrew oczekiwaniom, nie schwyciła pana Adama za szyję i nie dała się przenieść. Oparła tylko drobną i ciepłą rączkę na dłoni wybawcy i lekko wyskoczywszy na ziemię pokrytą śniegiem, uścisnęła mu rękę w milczeniu. Gdy wyszła na chodnik, obejrzała najprzód troskliwie całokształt wiekowej damy, a potem sama zaczęła się otrzepywać ze śniegu, jak ptak w kąpieli.

Ponieważ wzburzone serca doróżkarzy po wylewie obustronnych niegrzeczności ukoiły się znakomicie, panowie ci więc znowu wspólnemi siłami odczepili sanie, poczem jeden z nich zawołał:

— Siadać prędzej... będziemy się ruchali!

Damy wsiadły, upominając doróżkarza na dwa głosy, aby odtąd był ostrożniejszy. Pan Adam zaś tak się czegoś zamyślił, a nawet, miejmy odwagę nazywać rzeczy po imieniu, zagapił, że—nie podał im ręki na odjezdne. Co gorsze, nie pożegnał ich nawet, a nim się upamiętał, sanki ruszyły. Zobaczył tylko przy blasku latarni ciemne kontury opakowanych dam i czerwoną twarz ciągle zagniewanego doróżkarza, który odwróciwszy się na koźle, jeszcze raz pogroził batem swemu koledze i nazwał go: złodziejem i mechanikiem.

Teraz dopiero, gdy sanki już na dobre znikły, gdy nawet szczękanie ich dzwonków ucichło, pan Adam zmiarkował się, że zrobił ogromne głupstwo. Nie spojrzał w twarz młodej osobie, (o starą mniej mu chodziło), nie przekonał się czy jest ładna, nie dowiedział się czy jest panną, czy mężatką, ani gdzie mieszka. Wprawdzie w zwykłych warunkach, przy tak krótkiej znajomości, niepodobna było zasięgnąć tego rodzaju informacyj; panu Adamowi jednak, po niewczasie, zdawało się, że mógł to zrobić. Był więc bardzo zły!...

Ale gniew jego, stanowił jakby niewielką czarną plamkę na jasnem tle innych uczuć, a przedewszystkiem jakiegoś niewytłomaczonego zadowolenia. Znajomy nasz z głęboką satysfakcją odświeżał w wyobraźni uścisk młodej osoby. Uścisk ten nie był wcale przypadkowy!... Młoda osoba nie traktowała jego dłoni tak, jak naprzykład: poręcz od schodów, lecz uścisnęła ją ze świadomą sympatją. Pan Adam z doświadczenia wiedział, (piszę to dla osób dorosłych), że rączki młodych kobiet są bardzo malutkie, bardzo ciepłutkie, bardzo delikatne i w ogóle bardzo— ale to bardzo miłe w dotknięciu; rączka jednak nieznajomej wszystkie owe przymioty posiadała w najwyższym stopniu. Zdawało mu się, że dotykając jej poszedłby śmiało do piekła, gdzie zaś!... nawet do ślubu...

Dzięki tym nowym a dość oryginalnym wrażeniom i uczuciom, nasz znajomy nie nudził się już przez cały wieczór. Był on trochę kontent, lecz nie tak, żeby aż potrzebował skakać z radości. Był trochę zły, lecz nie posuwał się do zgrzytania zębami. Lustro jak na kawalera bardzo duże, nieraz w ciągu wieczora odbijało uśmiech jego dość melancholiczny, a ściany podsłuchać mogły, gdyby im co zależało na tem, nie jedno westchnienie — ciche i w połowie przerwane.

Wbrew zwyczajowi pan Adam nie rzucił nawet okiem na przyniesione pisma. Skutkiem tego stracił możność odczytania artykułu o potrzebie i znaczeniu oszczędności i innego w którym dowodziło się, że narody nieprenumerujące takiego a takiego dziennika, zniknąć muszą z powierzchni ziemi.

Gdy się, z przeproszeniem, położył do łóżka, myślał o tem: jak też wygląda jego nieznajoma? Gdy usypiał, przypomniał sobie jej ubranie i zobaczył ją we śnie. Stała na pustej ulicy, zasłonięta grubą woalką. Adam wyciągnął rękę chcąc woalkę zerwać, lecz nieznajoma usunęła się. Gonił ją, lecz ona go ciągle wyprzedzała nie dalej jak na długość ręki. Zmęczony, począł prosić jakby o największą łaskę, o wyjawienie nazwiska, lecz zamiast odpowiedzi, usłyszał tylko cichy skrzyp śniegu.

W rezultacie jednak był dziś zupełnie szczęśliwy, w jakimś wyższym nastroju ducha. Wigilja bowiem jestto taki dzień, w którym każda przysługa wyrządzona zakłopotanemu bliźniemu, stokrotną przynosi uciechę.

(*Dalszy ciąg nastąpi*).

lokacji w banku handlowym w końcu roku finansowego pozostało rs. 205845 k. 34, w banku dyskontowym rs. 78066 k. 70, w warszawskiem towarzystwie wzajemnego kredytu rs. 19122 k. 27, w kasie pożyczkowej przemysłowców warszawskich rs. 25415 k. 62. Tow. posiadało listów zastawnych trzech seryj na sumę nominalną rubli 300000, które kosztowały rubli 262506 k. 40, listów likwidacyjnych nominalnie za rs. 901550, które kosztowały rubli 707039 k. 98, oblig. pożyczki wschodniej na sumę nominalną rs. 25000, za które zapłacono rs. 22323 k. 66. Koszt zakupna placu rs. 30566 k. $47\frac{1}{2}$, zaliczenia rozmaite rs. 1057 k. $31\frac{1}{2}$, koszt zakupu mebli rs. 2696 kop. 05.

Co do passywów: z końcem roku znajdowało się w obiegu niewylosowanych listów serji I szej rubli 7174000, serji 2-giej 8169300, serji 3 rubli 94800, razem rubli 15438100. — Pozostawało w obiegu nieprzedstawionych do zapłaty wylosowanych listów zastawnych rs. 70450, kuponów rs. 25920, pozostało funduszu na wypłatę wylosowanych listów obu seryj rs. 116400, na zapłatę kuponów rs. 366417 k. 50, złożono ogółem kaucji rs. 10281 kop. $93\frac{1}{2}$ Fundusz na przygotowanie listów zastawnych i inne wydatki wynosił rs. 4755 k. 60.

Dochody towarzystwa w roku finansowym 1876/7 z opłaty na administrację, udzielanej w wysokości $\frac{1}{8}$% z rat przynależnych od stowarzyszonych rs. 40714 k. $37\frac{1}{2}$, z procentów od funduszów ruchomych rs. 18613 kop. 36, z papierów publicznych rs. 44992 kop. $50\frac{1}{2}$, z dyskonta za przedterminową zapłatę kuponów i listów rs. 631 kop. 87, z kar za opóźnienie rat półrocznych rs. 5092 kop. 34, z pobranej opłaty za koszta ogólne od występujących z towarzystwa przed podniesieniem pożyczki rs. 48 kop. $67\frac{1}{2}$, ogółem dochody towarzystwa uczyniły rs. 110093 kop. $12\frac{1}{2}$. Wydatki etatowe rs. 38754 kop. 66, wydatki nadetatowe: wsparcie dwóch wdów po zmarłych urzędnikach towarzystwa rs. 1150, składka na rannych wojowników rs. 1000 i koszta urządzenia skarbca rs. 574 kop. 79 —ogółem wydatki rs. 41479 kop. 45. *Czysta przeto przewyżka dochodów nad wydatki wynosi rs. 68613 kop. $67\frac{1}{2}$.*

Tak przeto przedstawione sprawozdanie komitet nadzorczy zakwalifikował do zatwierdzenia i wnosił: aby zebranie ogólne sprawozdanie to przyjęło, dyrekcję z rachunków pokwitowało i przewyżkę dochodów na wydatki w sumie rs. 68613 k. $67\frac{1}{2}$ postanowiło włączyć do kapitału zasobowego.

Gdy wniosek ten został poddany pod rozpoznanie zebrania, pan Bol. Maciejowski podniósł głos w tym przedmiocie. Oświadczywszy przedewszystkiem, że sprawozdanie zatwierdzić wypada, p. M. w długim swym elaboracie, sięgającym poprzednich lat towarzystwa, zwracał uwagę na kilka kwestyj lokaty funduszów towarzystwa dotyczących. Przemówienie to wywołało długą replikę dyrektora Zielińskiego Dominika, który w sposób wyczerpujący, argumentacyjny, lubo niezbyt może właściwy, odpowiedział interpellantowi: że lokata funduszów dokonywa się według sposobów uznanych za najlepsze przez władze towarzystwa, że gdy skutkiem zastoju w handlu i finansach banki oświadczyły, że więcej jak $3\frac{1}{2}$% od lokaty funduszów płacić nie mogą, takaż stopa musiała być przyjętą, że wreszcie doświadczenie i baczenie o dobro towarzystwa jest po stronie tych, którzy od początku istnienia instytucji z całą gorliwością wypełniają powierzone sobie obowiązki. — Czy ton repliki, czy przedmiot sam, aż nadto wykluczający potrzebę wszelkiej dyskusji: dosyć że kwestja ta wywołała niemałe wzburzenie. Żądano głosu dla p. Maciejowskiego; aby zaś wzburzeniu temu koniec położyć, zaproponowano wotowanie. Tu wzburzenie przyjęło charakter jeszcze burzliwszy, tak że odzywały się głosy, niezbyt dobrze świadczące o dobrem wychowaniu niektórych obywateli miasta.

Gdy wreszcie pan Maciejowski przyszedł do głosu, przekonano się, że krzyk był niepotrzebnym, że nie wywołał żadnych nowych uwag, że duplika interpelanta nie zawierała nic nowego, że nawet pan Korpaczewski, żądając w wymownem słowe jawności w działaniach, pewności, chroniącej zdaniem jego, od smutnych katastrof instytucyj kredytowych na Zachodzie i Wschodzie, nie dorzucił nic nowego do kwestji przypominającej nam zawsze znane: „Wiele hałasu o nic.“ Sprawozdanie bowiem zatwierdzono prawie jednomyślnie, stosując się do tak *głośno* dyskutowanego wniosku komitetu.

Pod rozpoznanie zebrania ogólnego, będącego dla towarzystwa władzą prawodawczą, przyszedł wniosek ze strony stowarzyszonych, żądający udzielania pożyczek krótkoterminowych z funduszów ruchomych. Władze towarzystwa wyjaśniwszy, że udzielanie pożyczek takich, przekraczając ustawę obowiązującą, nie odpowiada celowi instytucji powstałej wyłącznie dla kredytu hypotycznego, że brak bezpieczeństwa mógłby narazić towarzystwo na szwank, że wreszcie lokata funduszów ruchomych ma przepisane ustawy i dotychczasową praktyką uświęcone drogi, wnosiły stanowcze oddalenie wniosku. Dziwna rzecz: pomimo tylu podpisów na wniosku położonych, odrzucono go jednomyślnie. Nikt w jego obronie nie zabierał głosu, że wspomnimy tylko o przemówieniu p. Leona Epsteina, który zwrócił uwagę na olbrzymią ważność tego rodzaju kwestyj, mających strzedz byt towarzystwa od wstrząśnień, jakie groziły *Crédit foncier* we Francji.

Drugi wniosek ze strony stowarzyszonych tyczył się nabywania papierów publicznych na pokrycie kapitału zasobowego. Wniosek ten uważamy co najmniej za niewłaściwy. Żądać od władzy towarzystwa, aby w tym koniecznie a nie innym czasie nabywała papiery publiczne, przepisywać jej datę udania się na giełdę i nabycia papierów bez względu na wysokość kursu — jestto zdaniem naszem, nakładać więzy na czynności dyrekcji, winnej postępować z oględnością, a więc do tak ważnych rzeczy, jak lokata funduszów, wybierać czas właściwy i dogodny.

Dyskusja w tym przedmiocie była bardzo ożywioną. Ze strony władz towarzystwa występowali pp. senator Gudowski i mecenasowie Zieliński i Majewski, przeciwko wnioskowi, przemawiali za wnioskiem zaś pp. Glücksberg i Korpaczewski; lewicę reprezentowali pp. Maciejowski i Winawer. Opozycja opierała się przy konieczności natychmiastowego nabywania papierów publicznych po wpływach funduszów w miesiącach bierczych, to jest w kwietniu i październiku, uważając tymczasową lokatę funduszów w bankach za mniej korzystną. Władze towarzystwa wyjaśniały, że po prostu kurs papieru nie pozwala na natychmiastowe kupno, że parę tygodni wcześniej lub później, nie stanowi o korzyści kupna, że dla tej właśnie korzyści trzeba liczyć się z okolicznościami giełdowemi. Większość zebrania, uznawszy słuszność tych wyjaśnień, przychyliła się do żądania władz towarzystwa, to jest wniosek stowarzyszonych uznała za zbyteczny.

Burzliwość jednak posiedzenia ujawniła się w blasku całym, gdy pod rozpoznanie przedstawiono wniosek w kwestji budowy domu. Na skutek zaprzeszłorocznej uchwały zebrania nadzwyczajnego, władze towarzystwa zajęły się wyszukaniem odpowiedniego placu pod budowę domu dla towarzystwa. Za najwłaściwszy wreszcie w tym celu, uznano plan Nr 408/9 lit. *n.* oznaczony, a znajdujący się przy ulicy Włodzimierskiej, obok gmachu Banku handlowego.

Plac ten więc nabyto, zapłacono zań rs. 30000, a tytuł własności uregulowano hypotecznie na imie towarzystwa. Po wezwaniu kilku budowniczych, wybrano plan radcy Ankiewicza i przedstawiono stan rzeczy ogólnemu zebraniu, zażądano upoważnienia co do dalszych kroków około budowy domu i udzielenia na ten cel kredytu rs. 100000 z funduszów zasobowych.

W przedmiocie tym wypowiedziano cały szereg mów, które postaramy się streścić kolejno. Najprzód tedy pan Makowiecki, uznawszy konieczność pomieszczenia Towarzystwa we własnej budowli, zwrócił uwagę, czyby nie było właściwem wybudowanie oficyny na mieszkanie dla urzędników. Dyrektor Zieliński oświadczył, że mieszkania takie, nadając domowi charakter gospodarsko-prywatny, nie odpowiadałoby celowi polegającemu na wystawieniu budowli specjalnie na biura towarzystwu przeznaczonej.

Następnie pan Emanuel Wolff, zaznaczywszy stały i niczem niezachwiany byt towarzystwa, żądał, aby gmach na pomieszczenie tego towarzystwa przeznaczony odpowiadał w zupełności stanowisku, jakie instytucja wyrobić sobie zdołała. Plac zaś nabyty tak jest małym, że zajmować może zaledwie czterdzieści kilka łokci frontu. W dopełnieniu tego przemówienia, p. Otto zwrócił uwagę na niewłaściwość wezwania kilku budowniczych. Gmachy takie, jak gmach instytucji zamożnej i chlubę miasta stanowiącej, winien być wystawiony drogą *konkursu.*

Konkursy wyrabiają talenty architektoniczne, a Towarzystwo zachęty sztuk pięknych jest korporacją najzupełniej kompetentną do wyrokowania o wyższości konkurujących planów. Myśl tego „konkursu“ tak się podobała ogółowi zebrania, że nie uważając na konieczność prowadzenia dyskusji w porządku, zaczęto przerywać mowy krzykami: „konkurs!“ „konkurs!“

Panowie Frąckiewicz i Dutkiewicz uwydatnili konieczność bezwarunkowego przyjęcia wniosku co do konkursu, a na oświadczenie mecenasa Majewskiego, że towarzystwo monumentów wystawiać nie może, że inne towarzystwa, np. berlińskie, mieszczą się w kilku zaledwie pokojach, że dom własny towarzystwa powinien odpowiadać tylko warunkom wygody, mówcy ci oświadczyli, że gdy w miastach zagranicznych stawianie budowli wspaniałych, jest rzeczą zwykłą, u nas na sposobność taką trzeba czekać lat dziesiątki. Obowiązkiem przeto jest ogółu obywateli przyczynić się do upiększenia miasta i wystawić gmach drogą publicznego konkursu.

Gdy domagania się te energiczne nie odniosły na razie pożądanego skutku, pewna część zgromadzenia, manifestująca brak najelementarniejszych pojęć o przyzwoitości, z hałasem opuściła salę zebrań. Dopiero energiczny głos pana Makowieckiego, domagającego się posłuszeństwa dla przewodniczącego, powołanego do tej godności głosem całego zebrania, wpłynął na uspokojenie się zebrania i powrót malkontentów do sali. Kwestję poddano ballotowaniu i 73 głosy oświadczyły się za przyjęciem wniosku władz towarzystwa; 103 zaś przeciwko przyjęciu. Gdy atoli większość ta opozycyjna domagała się, aby głosy: „nie“ uważane były za oświadczenie się za konkursem, przyjęto przeto projekt konkursu, zapowiadając zwołanie za dwa miesiące nadzwyczajnego zebrania ogólnego dla rozpatrzenia tego przedmiotu.

Mniej może burzliwą lubo równie ożywioną była dyskusja w przedmiocie założenia kasy przezorności i pomocy. Panowie Łapiński i Kirszrot oświadczali się za potrzebą zmiany artykułu o spadku według brzmienia kodeksu Napoleona; pan Otto zaś rozbierał ustawę w całości, nie przepuściwszy ani jednego, choćby najzwyklejszego i najwyraźniej przedstawiającego się paragrafu. Głos w imieniu władz towarzystwa i w imieniu redakcji projektu ustawy zabrał p. Dominik Zieliński tłomacząc interpelantom: że kardynalna zachodzi różnica pomiędzy prawem spadku majątkowego, a prawem do emerytury. Uwag p. Zielińskiego wysłuchano z ciekawością; obejmowały one bowiem prawie wszystkie zasady, jakiemi się kierowali redaktorzy ustawy. Ponieważ kasa faktycznie istnieje od 1 stycznia 1875 roku przeto za wniosek stowarzyszonych, dyrekcja towarzystwa wniesie 6% od pensji urzędników za czas zaległy, jako swój udział w funduszach kasy.

W końcu przyjęto etat dochodów i wydatków na rok przyszły, który przewiduje przewyżki rs. 74000. Obejmuje on wyższe płace urzędników towarzystwa, co zebranie przyjęło z istotnem zadowoleniem.

Rezultat balotowania był następujący:

Na prezesa dyrekcji powołano ponownie p. Józefa hr. Zamojskiego (264 głosów), na zastępcę dyrektora ponownie p. Kaliksta Potkańskiego (109 głosów).

Na członków komitetu: pp. Ludwika Górskiego (gł. 252), Kronenberga Leopolda (gł. 166) i Sultza Aloizego (gł. 140) z tych dwóch pierwszych *ponownie.*

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

— Główny naczelnik kraju hr. Kotzebue raczył powrócić już z Kowla do Warszawy.

— Z powodu przewozu wojsk na drodze brzesko-kijowskiej, komunikacja towarów zwyczajnych z Odessą została wstrzymaną od dnia wczorajszego.

— Przez główny wojenno-lekarski zarząd zostali przeznaczeni do 31, 32, 33 i 34 wojenno czasowych szpitali, formujących się w Brześciu, na 14 młodszych ordynatorów następujący zapasowi lekarze z Król. Polsk.: Jan Krupski, Wilhelm Birnbaum, Aleksander Czerniewski, Leonard Kasterski, Władysław Gumowski, Teodor Rucz, Paweł Zalewski, Jan Petelak, Bronisław Wojciechowski, Władysław Kosiński, Józef Bystrzycki, Edmund Wijek, Jan Ciosiński. Naczelnymi lekarzami czterech wymienionych szpitali są: pp. Semignowski, Zienkowski, Sachs i Smirnow.

— Rada Ces. uniwersytetu warszawskiego, na posiedzeniu z dnia 11-go grudnia r. b. wybrała na przedstawienie wydziału lekarskiego pana Dunina na etatowego ordynatora (assystenta) przy szpitalnej klinice terapeutycznej, profesora Lewickiego, a p. Fickiego na etatowego ordynatora przy klinice akuszeryjnej prof. Tyrchowskiego.

— Przypominamy że w niedzielę dnia 23 b. m. w Aleksandrowskiej sali gmachu ratuszowego profesor Hołowiński będzie miał odczyt publiczny o modnym dziś telefonie. Dochód z odczytu ma zasilić fundusze towarzystwa opieki nad rodzinami pozostałemi po wziętych do wojska i znajdujących się na widowni wojny żołnierzach.

— Donoszą nam, iż p. Władysław Żeleński, członek zarządu Instytutu muzycznego oraz profesor harmonji i kontrapunktu w tymże zakładzie, opuszcza z dniem 1 stycznia zajmowane przez siebie stanowisko.

= *Gaz. Lekarska* donosi, iż Towarzystwo lekarskie warszawskie chcąc uczcić pamięć zawcześnie zgasłego członka swego prof. Girsztowta, postanowiło ustanowić stypendjum imienia nieboszczyka dla studenta wydziału lekarskiego Ces. warsz. uniwersytetu. Dla łatwiejszego dopięcia zamierzonego celu należało postarać się u władzy o pozwolenie zbierania publicznie składek w całym kraju. Jakoż stosowne podanie doręczonem zostało głównemu Naczelnikowi kraju hr. Kotzebue dnia 14-go b. m.

= W skutek odbytego dnia wczorajszego głosowania komitet resursy Kupieckiej powierzył wybranym z pośród siebie członkom następujące w zarządzie czynności: pierwszego dyrektora resursy hr. Józefowi Zamojskiemu, drugiego dyrektora p. Kalikstowi Podkańskiemu, gospodarza p. Ludwikowi Zeltowi, kontrolera p. Władysławowi Wołowskiemu, zarządzającego czytelnią p. Kazimierzowi Dobieckiemu, kasjera p. Aleksandrowi Goldstandowi.

= Z teatru.

Zapowiedziany na dzisiaj repertuarem „Kupiec Wenecki", zastąpionym został z powodu nieprzewidzianych okoliczności, przedstawieniem złożonem z „Doktora Robina", z „Consilium facultatis", z pierwszego aktu opery „Bal maskowy", oraz z pierwszego aktu baletu „Młodniarki".

W „Kupcu weneckim", mającym ukazać się dopiero w przyszłym tygodniu, rolę Porcji przedstawi nie panna Deryńżanka, jak to mylnie twierdzono, lecz pani Nowakowska.

„Cudzoziemkę" z powodu chorób panny Deryńżanki i p. Niewiarowskiej, odłożono do drugiego tygodnia.

Sztuka ta przedstawioną będzie z możliwie okazałą wystawą, namalowano bowiem do niej nową dekoracje, oraz zakupiono nowy garnitur mebli.

Opera pracuje nad wystawieniem „Mignon, w której rolę Filiny śpiewać będzie p. Dowiakowska.

Artystka ta po powrocie z za granicy, prawdopodobnie w przyszłym tygodniu pierwszy raz ukaże się na scenie.

Wznowiony kontrakt pani Jakowickiej upływa już z nowym rokiem!

Pan Filleborn powrócił z kilkodniowego urlopu.

= Podobno na sezon letni r. p. ściągnąć ma do Belle-vue truppa artystów krakowskich pod wodzą znakomitego Rychtera.

= Że wystawa Towarzystwa zachęty sztuk pięknych, przyczynia się do rozwinięcia smaku i zamiłowania sztuki, o tem przekonywa nas porównanie liczby zwiedzających salony wystawy w ciągu lat kilku. I tak w roku 1873, za biletami wejścia zwiedziło wystawę osób 23370, co przyniosło dochodu rs. 1465 kop. 47½, w roku 1874, osób 24295 co przyniosło funduszom towarzystwa rs. 1515 kop. 2½, w roku 1875, osób 26315 co przyniosło rs. 1601, w r. 1876, osób 29405 co dało dochodu rs. 1687 kop. 82½ i nareszcie w r. b. po koniec listopada osób 34524 co przyniosło rs. 2048 kop. 82½. Nagły przybytek w roku bieżącym tłomaczy się wystawieniem w salonach wystawy kilku utworów pędzla Matejki i Siemiradzkiego. Niezależnie wszakże od tego, porównanie przytoczonych za lat kilka cyfr wykazuje stały lubo mniejszy przyrost, wszem na wzmiankę zasługuje ta okoliczność, że cały wzrost dochodu opiera się na większej sprzedaży 5-cio kopiejkowych biletów wejścia. Gdy bowiem w roku 1873 zakupiono ich tylko 20308 w roku zeszłym sprzedano tychże biletów 27185 sztuk. Zupełnie przeciwnie dzieje się z biletami po kop. 15, sprzedaż których wyraża się w r. 1873 w cyfrze 2939 a w roku zeszłym schodzi do 2161. Cyfry te wymownie przemawiają za proponowanem przez nas możliwem ujednostajnieniem ceny wejścia na wystawę.

= Dziś zamkniętą zostaje bibljoteka publiczna— następnie zaś otwartą będzie w poniedziałki i piątki z wyjątkiem świąt.

= Dla świątecznej uciechy maluczkim na gwiazdkę, przybyły nakładem i staraniem Gebethnera i Wolffa nowiutkie dopiero co z pod prasy wydane "Trzy baśnie."

Figle „mądrego kota Kilaczka", przygody urodziwej „Księżniczki Głogu"—a wreszcie zawsze wdzięczna opowieść „Kopciuszka",— pod piórem (dodając niedyskretnie) Anczyca złożyły się dla małych czytelników na jednę wielce ciekawą książeczkę więcej, która niedużo wprawdzie nauczy, ale za to bardzo do czytania zachęcić i zaciekawić może.

Siedmnaście wyrazistych i pysznie kolorowanych obrazków w dodatku.

Jest na co patrzeć; dla bardzo grzecznych dziatek śliczna kolenda, ale tylko dla bardzo grzecznych, bo inne, doprawdy nie zasługują na nią.

= Ks. Antoni Maciążkiewicz dotychczasowy proboszcz parafji Mazew w powiecie łęczyckim, — przeniesiony zostaje na proboszcza do miasta Żychlina.

= W końcu zeszłego miesiąca silny pożar wybuchł we wsi Niedyszyny w powiecie piotrowskim zniszczył wszystkie budowle gospodarcze należące do p. Rywińskiego.

Budynki ubezpieczone były na sumę 5290 rs.

W ruchomościach poniesione szkody wynoszą przeszło dziesięć tysięcy rubli.

= Fabryka bibuły w Mazanowie, obok Opola, nad Wisłą przeszła w belgijskie ręce, które zamierzają jej dać najobszerniejsze rozmiary.

= W Łęczycy od Nowego roku założoną zostanie czteroklasowa szkoła męzka, z klasą przygotowawczą, w programie filologicznym.

= Wczoraj o godzinie 8¼ wieczorem, dano znać oddziałowi drugiemu o pożarze wyniklym przy ulicy Furmańskiej pod Nr 8 polic. w domu Winawera. Udali się tam natychmiast toporniey i znaleźli w oficynie na 1-m piętrze w mieszkaniu pod piecem zatlone belki dotykające do komina. Ogień w samym zarodku przytłumiono, przyczem kawałek podłogi wyrąbano i część pieca rozebrano. — Właściciel na rzecz straży, która grożące niebezpieczeństwo usunęła— złożył pewną kwotę.

= Kobieta, o której nieudanej operacji w jednym z warszawskich zakładów cukierniczych, we wczorajszym numerze pisma naszego donosiliśmy, nie ograniczyła się na jednej wyprawie, lecz tegoż dnia, to jest onegdaj, w podobny sposób operowała w kilku jeszcze sklepach.

W sklepie galanteryjnym pod filarami teatru zdołała ona zeskamotować w ten sposób parę rubli, w sąsiedniej jednak owocarni, gdzie przybyła w celu kupienia pudelka sardynek, nie pozwolono jej wykonać złodziejskiej sztuczki.

A więc — ostrożności!

= Podczas kiedy w Warszawie niepokojące wieści o rozmaitych sprawkach złodziei i rabusiów od pewnego czasu nieco przycichły, z rozmaitych stron kraju dochodzą nas wiadomości, że i tam własność nie na mniejsze, niż u nas narażoną jest nie bezpieczeństwo.

Po wsiach, w piotrowskiej guberni najprzód złodzieje poczęli kraść konie, a rzemiosło to prowadzili *en gros*, pustosząc jednocześnie w jednej miejscowości kilka stajen.

Nie pomijali także i innych okazyj przywłaszczenia sobie cudzej własności, nie wyłączając nawet napadów na domy po wsiach i małych miasteczkach.

Podróżni przybywający do Warszawy szosą kaliską, opowiadają, że pod samem miastem, bo o kilka wiorst od rogatek Wolskich, zdarzają się także często wypadki kradzieży, dokonywanych najczęściej na przejezdnych.

Wskazuje to konieczną potrzebę rozciągnięcia bacznego nadzoru policyjnego na okolice podmiejskie w pasie przynajmniej siedmiowiorstowym.

— Złożyli w Redakcji *Kurjera Warszawskiego*: K. H. rs. 1 — M. S. rs. 1 dla biednych na święta — Bezimiennie trzy sztuki zabawek dla szpitalika dziecięcego.

— Na instytut moralnie zaniedbanych dzieci złożono rs. 2, na intencję właścicieli większych lokali odnajmujących od siebie pomniejsze.

— Najwyżej zatwierdzoną decyzją komitetu ministrów, ogłoszoną w ostatnim numerze *Prawit. Wiestnika*, upoważniono towarzystwo drogi żelaznej rostowsko-władykaukazkiej do zamienienia kapitału akcyjnego w rublach metalicznych na kapitał w rublach kredytowych licząc 1 rubel metaliczny po 1 rublu i 27 kop. kredytowych, w skutek czego dawniejszy kapitał wynoszący 6805400 rubli met., obecnie obliczony został na 8642858 rubli kredyt.

— Z Chodżentu donoszą, że Amurdarja pokryła się lodem; mrozy w kraju nadamurskim dochodzą w nocy do 20 stopni i wyżej, a w dzień słoneczny do 15 stopni. Takich mrozów w kraju tym o tej porze jeszcze nigdy nie było, a nawet w późniejszej zimie są bardzo rzadkie.

Nekrologja.

† W dniu 22 b. m to jest w sobotę, o godzinie **9-tej** rano, w kościele powązkowskim. odprawioną zostanie Msza św. za dusze zmarłych familji **Gawareckich**, a to z legatu przez niegdy Madalenę Gawarecką uczynionego. O czem Nadzór cmentarza interesowanych zawiadamia. —11133—

† Jutro to jest dnia 22 grudnia, jako w dwunastą rocznicę śmierci ś. p. Barbary z Chylińskich **Grodeckiej**, wdowy po pułkowniku, o godzinie **10-tej** rano, odbędzie się Wotywa żałobna w kościele św. Karola przy ulicy Chłodnej, na którą pozostały syn zaprasza. —21205—

† Dnia 22 grudnia r. b. to jest w sobotę, jako w dziewiąta rocznicę śmierci ś. p. Józefa **Domańskiego**, obrońcy sądowego. Odbędzie się żałobna Wotywa w kościele Najświętszej Panny Łaskawej przy ulicy Święto-Jańskiej, o godzinie **9-tej** rano, na które pozostała żona zaprasza Krewnych i Przrzyjaciół. —21173—

† Jutro, w sobotę, z powodu imienin ś. p. Adama **Woyciecnowskiego**, b. członka senatu. odbędzie się żałobne Nabożeństwo w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie o godzinie **10-tej** z rana, na które pozostała żona z dziećmi Krewnych, Znajomych i Przyjaciół zaprasza. —21157—

† W dniu jutrzejszym to jest w sobotę, jako w rocznicę śmierci ś. p. Feliksa **Wiśniewskiego**, odbędzie się Nabożeństwo żałobne w kościele św. Krzyża o godzinie **10 i pół** na które żona wraz dziećmi zaprasza Krewnych i Znajomych.

† W dniu 22 b. m. i r. w sobotę, o godzinie **10-tej** rano, w kościele św. Krzyża, odprawionem będzie doroczne Nabożeństwo żałobne, za spokój duszy ś. p. Marcellego **Machczyńskiego**, radcy stanu, b. sędziego apelacyjnego Królestwa Polskiego, na które pozostała wdowa wraz z dziećmi, zaprasza Krewnych, Kolegów i Przyjaciół zmarłego. 21145

† Za spokój duszy ś. p. Aleksandra **Rotherta**, odbędzie się Nabożeństwo żałobne w kościele św. Anny na Krakowskiem Przedmieściu w dniu 22 b. m. to jest w sobotę, o godzinie **10-tej** rano, na które pozostała wdowa z dziećmi, matką i braćmi zmarłego, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —21197—

† Jutro 22-go b. m. odbędzie się Nabożeństwo o godzinie **11-tej** w kościele św. Krzyża za duszę ś. p. Franciszka **Skibickiego**, na które Znajomych i Przyjaciół zaprasza się. —21216—

† W dniu 23 b. m. to jest w niedzielę, jako w dniu imienin nieodżałowanej pamięci Wiktorji **Słupeckiej**, ukochanej jedynej córki, odprawi się Msza święta w kościele Przemienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, o godzinie **10-tej** rano, na którą w wiecznym smutku pozostała matka, Krewnych i Życzliwych zaprasza. —21031—

† Ś. p. Teodora z Daszewskich **Majkowska**, żona doktora medycyny, Juljana Majkowskiego, zeszła z tego świata w dniu 20 grudnia r. b., przeżywszy lat 31. Stroskany mąż, rodzice i rodzeństwo, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła Wszystkich świętych na cmentarz powązkowski w dniu 22 grudnia r. b. o godzinie **2-ej** z południa. —21159—

† Ś. p. Jan Gottlieb **Langner**, obywatel miasta Warszawy, przeżywszy lat 64, po długiej i ciężkiej chorobie w dniu 20 grudnia 1877 r. przeniósł się do wieczności. W ciężkim smutku pozostała żona wraz z dziećmi i zięciem, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na eksportację zwłok z domu własnego nr 601A przy ulicy Bielańskiej w dniu 24 b.m. to jest w poniedziałek o godzinie **1-ej** po południu na cmentarz ewangelicko-augsburski odbyć się mającą. —21215—

† Henryka z Wegnerów **Muklenburg**, wdowa, w wieku lat 71, po długich cierpieniach, w dniu 21 b. m. o godzinie 7-ej z rana, rozstała się z tym światem. Pogrążeni w ciężkim smutku syn, córka i rodzeństwo, zapraszają Znajomych i Przyjaciół na wyprowadzenie zwłok z kaplicy przy ulicy Mylnej na cmentarz ewangelicko-augsburski w niedzielę o godzinie **2-ej** z południa, odbyć się mające. —21210—

Przegląd polityczny.

Pol. Cor. utrzymuje, iż w dyplomatycznych kołach Turcji zapanował ruch gorączkowy. Wysłanie okólnika, z różnych stron odradzanego Porcie—chybiło najzupełniej celu. Dzisiaj według zdania doradców Turcji potrzeba zawiązać bezpośrednie układy z Rossją. Nawet Anglja, która przy zawarciu bezpośredniego pokoju turecko-rossyjskiego miałaby wiele rzeczy w obronie swych własnych interesów do zastrzeżenia, nie odradza Porcie uczynienia tego kroku.

Nord. All. Ztg. zaprzecza wiadomości co do Niemiec i nie chce wierzyć, aby ks. Reuss poseł dworu berlińskiego w Konstantynopolu miał Porcie oświadczyć gotowość ułatwienia niektórych punktów przedugodnych w razie traktowania wprost z Rossją.

Pomimo tego nie znajdujemy nigdzie objawu według którego wnioskowaćby się dało, że Porta ma zamiar usłuchać którejkolwiek rady i dąży do stanowczego przełomu w dotychczasowych dążnościach swojej polityki; całą uwagę i czynność skierowała obecnie ku organizacji w celu obrony Rumelji.

O warunkach pokoju, jakie ewentualnie Rossja postawić zechce, dyplomacja europejska dotąd nic nie wie. Ks. Gorczaków, jak o tem do *Pol. Cor.* z Bukaresztu telegrafują, jeszcze w wigilję swojego wyjazdu do Petersburga, rozesłać miał instrukcję do

posłów zagranicą, według których zaleca im zachować w kwestji warunków pokojowych, stanowisko zupełnie rezerwowe.

W Rumunji zastanawiają się obecnie nad kwestją dla przyszłych losów państwa żywotną, a to mianowicie, czy w razie bezpośredniego zawarcia pokoju między Rossją a Turcją, mocarstwa poręczające uznają neutralność Rumunji, bez której niepodległość jej miałaby prawie podobne znaczenie co ów słynny nóż bez trzonka, któremu ostrza brakowało. Żadne pisemne traktaty nie wiążą Rossji z Rumunją i w danym razie tylko na słowach oprzeć się będzie można.

Na teatrze wojny po upadku Plewny nastała faza przejściowa. Wojska posunięte ku Sofji pod dowództwem jen, Hurki w oczekiwaniu posiłków zachowują pozorną odporność.

Serbowie, jak się pokazuje—mają rzeczywiście zamiar wspólnie z rumunami oblegać Widdyń. Miasto to jest otoczone fortami, które od strony Dunaju sięgają aż po same brzegi. W tem półksiężycowem opasaniu mieszczą się przedmieścia bronione szańcami; we flankach stoi reduta, twierdza zaś wznosi się na małem podwyższeniu i panuje nad okolicznemi nizinami, jako też nad przeciwległym brzegiem rzeki i pobliższemi wysepkami.

W pokoju załoga obronna twierdzy wynosi 3 000, teraz może liczyć najwyżej 10 000, którą przed oblężeniem będzie można jeszcze dostatecznie w żywność zaopatrzyć. Baterje wałowe są przeważnie starej konstrukcji. Siłę obronną twierdzy stanowią trudności terrytorjalne, najłatwiejszy dostęp byłby od północy, t. j. od strony Dunaju.

Z Bukaresztu donoszą; iż z Rossji ciągle napływają nowe posiłki do armji; zapowiedziano przybycie w najkrótszym czasie sześciu dywizji.

Przedwczorajszy telegram *Pressy* donosił, jakoby Mukhtar-basza wysłał parlamentarza do gen. Heimana. Jako komentarz do tej wiadomości posłużyć może depesza *H. T. B.* z Konstantynopola następującej treści:

„Z Erzerumu donoszą, iż tam uczuwać się daje dokuczliwy brak paliwa. Okoliczne lasy znajdują się w posiadaniu rossjan, którzy wszelką komunikację z miastem i dowóz drzewa przerywają.“

Telegramy prywatne.

Warszawa, dnia 21-go grudnia.

Bukareszt 19-go. — Zarząd kolei rumuńskich został uwiadomiony, iż wkrótce trzeba będzie przewieźć do Bulgarji armję 24 000 ludzi z końmi i działami. Główne siły Sulejmana cofnęły się z okolic Ruszczuku.

Tyflis 10-go.— Jenerał Heiman wezwał konsulów zagranicznych, przebywających w Erzerumie, żeby wraz ze swoimi spółobywatelami opuścili to miasto, gdyż zacznie je ostrzeliwać.

Konstantynopol 20 go. – Słychać, że Sulejman cofnął się z okolic Ruszczuku i że sam ma przybyć tutaj.

Raguza 20-go. — 6000 turków z Podgorycy pobiło korpus czarnogórski i idą na pomoc do Skutari i Antivari. Czarnogórcy obsadzili dominujące wyżyny około Antivari.

Berlin 20-go. — *Hamburger Nachrichten* donoszą że odrzucenie noty tureckiej ze strony mocarstw, będzie objaśnione ustnie z wykazaniem niedostateczności zasad. Jeżeli Porta jeszcze życzy sobie pokoju to może dalsze w tej mierze kroki poczynić.

Berlin 20 go. — Wiadomości o zmianie ministerjum są półurzędownie zaprzeczane; również wiadomości łączące sprawę Hermana z odroczeniem przyjazdu Bismarcka. Przy uregulowaniu tej sprawy będzie uwzględniane konstytucyjne stanowisko ministra oświecenia. *Nat. Ztng.* zaprzecza pogłosce o rychłym przyjeździe Bismarcka. Z innej strony słychać, że Bismarck przyjeżdża po nowym roku przed rozpoczęciem sesyi sejmowych.

Berlin, 20 grudnia. Komisja sejmu handlowego (*Handelstag*) doręczyła w tych dniach urzędowi kanclerskiemu wniosek uchwalony swego czasu a potem zaaprobowany przez wszystkich członków tegoż zjazdu większością 98 gł. przeciw 18, żeby zarządzić śledztwo co do położenia ważniejszych gałęzi produkcji w Niemczech.

Londyn 20 go.— Donoszą z Białogrodu, że Horwatowicz posuwa się na wschód od Adlie. Podobno złączył się już z rossjanami. Donoszą z Bukaresztu, że z liczby 77 dział zdobytych pod Plewną, rumunowie otrzymali 20, prócz tego internowano w Rumunji trzech paszów i 10 000 jeńców.

Londyn 20go.— Ze względu na przesilenie wschodnie i na przyspieszenie zwołania parlamentu, *Times* nazywa to nieszczęściem, iż właściwie nikt nie rozumie polityki gabinetu i dla tego często fałszywie ją interpretuje. Być może, iż rząd chce znaleźć w parlamencie podporę, żeby wiedzieć co ma robić. Być może, iż w epoce zwołania parlamentu ukaże się jakie niebezpieczeństwo dla Anglji. Dziś atoli kraj nie może dostrzedz takiego niebezpieczeństwa, pomimo dążeń rosyjskich i zdrady serbskiej. *D. Telegraph* ma nadzieję, iż cała Anglja będzie się cieszyła, iż rząd mimo braku sprzymierzeńców na lądzie stałym, nie pozwoli jej wymazać z mappy mocarstw pierwszorzędnych. *D. News* nie wierzą, by zwołanie parlamentu było dowodem zwycięztwa partji wojowniczej w gabinecie, parlamenty bowiem zwykle nie sprzyjają wojnom. Pocieszają się D. *News*, że do zwołania parlamentu najważniejsze kwestje zostaną już rozwiązanemi i ostrzegają Beaconsfielda, pisząc: Nie żyjemy w czasach rządów osobistych, nie nadużywaj pan imienia Królowej. Zapowiadają też D. *News* upadek gabinetu.

Londyn 20-go. — Widocznie inspirowany artykuł *Standarda* pisze: „Rada ministerjalna postanowiła zwołać parlament na dzień 17 stycznia, a więc o 3 tygodnie wcześniej niż zwykle, żeby mu przedstawić środki, których zmieniony stan kwestji wschodniej wymaga. Gabinet chce posiąść konieczną władzę dla dostatecznej obrony interesów narodowych. W tym celu parlament będzie wezwany o uchwalenie specjalnego kredytu na takie powiększenie wielkobrytańskiej siły zbrojnej, jakiego domaga się obecny stan Europy.“

Londyn 20 go.—Wczorajsza rada ministerjalna postanowiła, że Anglja nie może się podjąć żadnego pośrednictwa, bo mocarstwa zanadto różnią się w swoich poglądach.

Londyn 20-go. — Słychać, że lord Salisbury ma ustąpić z gabinetu.

Paryż 20 go.— P. de St.-Valier został mianowany stanowczo ambasadorem w Berlinie. Król belgów prosił Lessepsa o powinszowanie Mac-Mahonowi patryotyzmu, jakiego złożył dowód poddając się woli narodu.

Wiedeń 20-go. — W Rumunji zajmują się bardzo żywo projektem urządzenia narodowej armji z 60—80 000 która tylko wewnątrz kraju ma być użytą, i z nastaniem ostatecznego pokoju rozwiązana.

Lwów 20 go. — Juljan Czerkawski stanowczo złożył swój mandat.

Aleksinac 20-go. — Na drodze ztąd do Mramor blizko Niszu, serbowie żadnego wojska tureckiego nie spotkali. Za zbliżeniem się serbów pouciekali tak wojskowi mahometańscy jak i bulgarzy. Bulgarowie odrzucają proklamację Leszjanina wzywającą ich do brania udziału w dziele wyswobodzenia. W Babivo-Glavo gdzie serbowie obecnie dążą, ma być tylko mały garnizon turecki. W Niszu ma się składać załoga tylko z 6 taborów.

Paryż, 20 grudnia. Minister sprawiedliwości wstrzymał wszystkie procesy polityczne. Marcére unieważnił instrukcje Fourtou co do komisji sprawdzającej wybory. Wielu urzędników dalej podaje się dobrowolnie do dymisji. Senatorowie republikańscy chcą wybrać ministra wojny Borela na senatora dożywotniego w miejsce zmarłego jen. Aurelle de Paladines. Freycinet oświadczył, że zwróci szczególą uwagę na budowę kolei żelaznych i wkrótce złoży w tym przedmiocie projekt do prawa.

Paryż, 20 grudnia. Panuje tu wielkie niezadowolenie z nowych mianowań dyplomatycznych, które w $^{2}/_{3}$ częściach uważane są za orleańskie i silnie klerykalne, niechętnie też przyjmują tu zamiar prostego przeniesienia posłów, spodziewano się zupełnie nowego obsadzenia poselstw. Według *Gaceta d'Italia* nuncjusz tutejszy odebrał od papieża rozkaz utrzymywania dobrych stosunków z gabinetem Dufaure'a.

Białogród 20-go. — Horwartowicz połączył się z przedniemi strażami rossyjskiemi pod Belgradżykiem. Adlie zostało zdobyte dnia 17 b. m. przez pułkownika Zdarkowicza.

WIADOMOŚC

o ruchu i dochodzie drogi żelaznej nadwiślańskiej za miesiąc październik 1877 roku.

Przewieziono	Pobrano rs.	Pobrano kop.
Pasażerów 43875	42032	40
Bagaży pudów 6775 . . .	1767	78
Towarów za frachtem pospiesznym pudów 9058 .	1790	42
Towarów za frachtem zwyczajnym pudów 1 998 511	88549	82
Różne dochody	4245	50
Razem .	13[illegible]385	92
Na wiorstę drogi (511 w) .	270	8139

1—1—21176

Kurs giełdy warszawskiej.— dnia 21-go grudnia 1877 roku.

Weksle.		Dopełnione tranzakcje.	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Berlin á vista z krótkim terminem	(2 dni) 300 marek.......	147.60-45	147.75	—.
Londyn 3 mies. „ „	za 1 f. st..........	9.95	9.97	—.
Paryż 8 dni „ „	za 300 fr.	120.	120.	—.
Wiedeń 8 dni „ „	za 150 fl..............	—.	124.80	—.

Papiery publiczne.	Dopełnione tranzakcje	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Obligi skarbowe rs. 100..	—	—.	—.
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II	—	100.	—.
5% L. z. nowe z r. 1869 duże	—.	—	—.
„ „ „ „ małe	98.33	98 45	98 15
Listy zast. m War. serji I	—.	92 30	92.
„ „ „ „ II	—.	92	91 50
„ „ „ „ III	90.60	90 75	90.45
Listy z. m. Łodzi serji I i II	—.	—.	—.
4% Listy likwidacyjne duże	85.80-70	85.90	85.60
„ „ małe	—.	—.	—.
Bil. BankuCes. ser. I. II i III	—.	96.	—.
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—.	228.	—
„ „ z r. 1866	—.	222.	—.
5% Listy zastaw. rossyjskie	—.	—	—.
Pożyczka wschodnia	—.	92.	91.50

Akcje i Obligacje.	Dopełn. tranzakc.	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Akc. wiel. tow. Ros. kol. żel. za rs. 120	—	—	218
Akc. dr. żel. W.-W. za rs. 100	—	81	—
Akc. dr. żel. War.-B. rs. 100	—	87 50	—
Akc. dr. żel. War.-Terespol.	—.	119 50	—.
Akc. dr. żel. Fabr.-Łódzkiej	—	—	—
Akc. Banku Hand. w War.	—	254	252
Akc. Banku Dysk. w War.	—	250	—
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—	—.	230
Akc. W. Tow. ub. od ognia	—	—	120
Akc. War. Tow. fabr. cukru	—.	600	530
Akc. T. fabr. cukru Józefów	—.	245	240
Akc. Dobrzel T. fabr. cukru	—	—.	500
Akc. T. Lilpop Rau i Loew.	—.	—.	—.

Wartość kuponów od listów zastawnych 198$^{8}/_{9}$ nowych 248$^{11}/_{12}$ zastawnych m. Warszawy ser. I i II 111$^{1}/_{9}$ m Łodzi 69$^{2}/_{9}$ Listów likwidacyjnych 22$^{2}/_{9}$ obligów skarbowych 88$^{9}/_{10}$ pożyczki prem. I-ej emisji 219$^{3}/_{5}$ II-ej emisji 136$^{1}/_{10}$.

Monety. Półimperjały rs. 8.25 — .— sztuki dwudziestofrankowe rs. 8 k. 10 marki niemieckie rs. — kop — pruskie bilety bankowe rs. —kop. — bankowguldeny austrjackie rs. — kop. —.

STAN POWIETRZA.
Dziś rano zimna st. 13 w południc st. 10 Reomura. (780 St. Pogoda).

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą st. 0 c. 9.

TEATR WIELI

Dziś: **Doktór Robin**—1szy akt opery **Bal Maskowy**.—**Consiljum facultatis**—1szy akt baletu **Modniarki**. Jutro: **Hugonoci.**

TEATR ROZMAITOSCI.

Jutro: **Starzy Kawalerowie.**

Towarzystwo Artystów Zagranicznych w Nowym Teatrze **Eldorado**, daje przedstawienia codziennie z nowym programem 50—0 — 17270 —

Instytut gimnastyczno-leczniczy St. Majewskiego,

na Sewerynowie, przyjmuje chorych przychodnich i na mieszkanie, dotkniętych różnemi nieforemnościami, a mianowicie: ze skrzywieniami kręgosłupa (scoliosis i cyphosis), porażeniami (pharalisis) i t. p. chorobami chronicznemi i ułomnościami organizmu ludzkiego, przy których nowoczesna sztuka medycyny i chirurgji używa gimnastyki racjonalnej jako jednego z dzielniejszych środków pomocniczo-leczniczych. 1—6 — 21110 —

W przyzwoitym ruskim domu, gdzie są dwie córeczki uczące się, przyjmują się na

Stół i Stancję Panienki

uczęszczające do gimnazjum. Zapewnia się najtroskliwszą opiekę rodzicielską, korrepetycje, a wrazie życzenia, panienki mogą korzystać z miejscowego fortepianu. Wiadomość do Nowego Roku: Ulica Dzielna Nr 20, parter 1-e drzwi, z bramy na prawo. —21204—1—1

Na mocy upoważnienia Jaśnie Wielmożnego Kuratora Okręgu Naukowego Warszawskiego otwieram **Szkołę 4-ro-klassową z klassą przygotowawczą, z kursem Progimnazjów Rządowych**, w m. Łęczycy. Examina rozpoczną się w dniu 26 Grudnia (7 Stycznia) 1877/8 roku, lekcje zaś 28 Grudnia (9 Stycznia) 1877/8 r. — **JAN ŁADA.** —3 — 21119 —

ADMINISTRACJA

Kąpieli Rzymskich,

ma honor zawiadomić, że w nadchodzącą Niedzielę t. j. dnia 23 Grudnia r. b., wszystkie oddziały tychże kąpieli jako to: **Wanny, Łaźnia Rzymska i Ruska**, oraz **Prysznice**, otwarte będą cały dzień, od godziny 8 z rana do 10 wieczorem. —21104—2—3

WIGILJA.

Zakład Gastronomiczny przy rogu ulicy Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskiej, obok dworca kolei żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej

Benedykta Rabcewicza,

zawiadamia, że wydawać będzie **Kolacje Wigilijne** poczawszy od godziny 5-tej wieczorem, po rs. 1 i po rs. 1 kop. 50 od osoby, tak w własnych gabinetach, jak i do domów. Przytem uprasza uprzejmie iżby większe obstalunki zamawiać nadzień wcześniej. 2—3 — 21023 —

Do sprzedania po ś. p. Karolu Bahr,

Skrzypce prawdziwe „Stradivarius" z roku 1710, **Skrzypce** prawdziwe „Amati" z roku 1653 i innych sztuk 3, **Altówka** „Amati" z r. 1617, **Wiolonczela** włoska, **Fortepian** Buchholtza o 7-u oktawach, wielki zbiór Nut i Biblioteka, obejrzeć można każdodziennie róg Tamki i Aleksandrja Nr 4. 1—3 — 21191 —

MLEKO

od 80 lub 100 krów do wydzierżawienia w Tulibowie pod Włocławkiem. O warunkach dowiedzieć się można u właściciela dóbr na miejscu. 3—6 — 20914 —

Obstalunki kucharskie,

Kuchmistrz który zwykle pełnił swoje obowiązki w domach wymagających gruntownej znajomości, przyjmuje wszelkie obstalunki na własnej kuchni lub też na miejscu, z czem poleca się łaskawym względom JJWW. i WW. Państwu. — **Apolinary Gutowski.** Tamka Nr 36.
5—6 — 20595 —

ZAKŁAD CUKIERNICZY

Podwale. **G. MICHEL.** Nr 3.

ZAKŁAD CUKIERNICZY. Podwale 3.

Jak iskry prąd
Zbliża się czas
Wesołych świąt,
Więc skupiam wraz
Gościom mym rad
Słodyczy świat
Pierników skład.
* * *
Z **struclami** tuż
Sprawię się tak,
By z czasem już
Nie wkradł się brak,
Bo z biegiem lat
Warszawski świat
Struclom mym rad.
* * *
Będzie ich dość
Na święta te,
Niech tylko gość
Wstąpić tu chce,
A przyzna sam,
Jak szczerze dam
Wszystko co mam.

G. MICHEL.

Łazienki T. Majewskiej.

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że **kąpiele za biletami abonamentowemi** wydawane będą do wieczora d. 21 b. m., po Świętach zaś kąpiele za takiemiż biletami uskuteczniane będą każdodziennie.
1—1 — 21187 —

Potrzebnym jest

UCZEŃ

do interesu ajenturowego. Zgłosić się można do Kantoru przy ulicy Długiej Nr 21, mieszkania 4. —21086—2—3

Potrzebne są do krawieczczyzny

PANNY

podręczne, zdolne i do nauki. Krakowskie-Przedmieście Nr 411, nowy 7, w podwórzu, nad fotografją p. Dutkiewicza, drugie piętro, Nr mieszkania 34. —21003—2—2

Potrzebna jest wiejska

MAMKA

najwięcej z dwumiesięcznym pokarmem, do pp. Sobolewskich, przy ulicy Furmańskiej, w domu Nr 10/2701. —21194—1—1

Za 1 Rubla

20 BUTELEK PIWA lagrowego, z pierwszorzędnego browaru parowego W. Kijeka et Comp., poleca **główny skład piwa przy ulicy Długiej Nr 32**, vis-à-vis Hotelu Niemieckiego. —21200—1—2

W Restauracji Minkiewicza przy ulicy róg Leszna i Karmelickiej pod Nrem 1 nowym, dostać będzie można

Wieczerzy Wigilijnej,

tak na miejscu jak i na miasto, oraz wszelkie obiady przyjmuje. 3—3 — 20868 —

OGŁOSZENIE.

Potrzebny jest zaraz **LEKARZ** do osady Złoczew w powiecie Sieradzkim, gubern i Kaliskiej, w okolicy zamożnej, druga osada Huta Szklanna wiorst 13 odległa, płaci rocznie stałą pensję. Obecnie z powodu przeniesienia się Doktora miejscowego na posadę lekarza powiatowego, miejsce wakuje.
Wiadomości bliższe udzielone będą w mieszkaniu Nr 10, w domu przy Placu Wareckim Nr 14, od godziny 12-stej do 3-ciej po południu.
1—3 — 21182 —

Skład Wódek, Likierów i Spirytusu

pod firmą:
K. SCHNAIDER,
na rogu ulicy Marszałkowskiej i Jasnej Numer 56, przy nadchodzących Świętach poleca się Szanownej Publiczności ze swojemi wyrobami. 3—3 — 20917 —

Dla wyjścia z niepodzielności
jest do nabycia

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie, przy ulicy Prynceypalnej, w centrze handlowem położona, dająca rocznie czystego dochodu około **8500 rubli.** Pośrednictwo osób trzecich wyłącza się. Objaśnienia i warunki są do przejrzenia w Kancelarji Adwokata Przysięgłego Filipa Flamm, Senatorska Nr 6.
1—3 — 21131 —

NA GWIAZDKĘ:

TRZY BAŚNIE

Mądry kot, Księżniczka z głogu, Kopciuszek,
dla małej dziatwy, z 18 chromolitografowanemi rycinami
wyszły nakładem

GEBETHNERA I WOLFFA

Cena w kolorowej okładce kartonowanej rs. 1 kop. 50,
Do nabycia w znaczniejszych księgarniach miejscowych i na prowincji.
1—3 — 21209 —

Piękny podarek na Gwiazdkę.

NIEPOPRAWNA NINA

czyli

PIERWSZA SPOWIEDŹ,

napisana przez

Pannę Monniot,

przełożyła na język polski

Aniela B.

Jeden tom w oprawie kartonowanej, z trzema rycina rysunku Gersona kop. **75.**

Skład Główny w Księgarni **Gebethnera i Wolffa.**
—21190—1—3

KSIĘGARNIA

B. CASSIUSA,

dawniej S. H. MERZBACHA,
przy ulicy Miodowej Nr 14, przyjmuje

Prenumeratę

na wszystkie pisma krajowe i zagraniczne.— Na prowincję ekspedjuje księgarnia odwrotną pocztą. —21147—1—6

!WAŻNA WIADOMOŚĆ!

KIĘGARNIA A. H. KLEINSINGERA

przy ulicy Ś to Krzyzkiej Nr 1 w pobliżu Nowego Światu, dom W. Semadeniego.

Nabywszy za granicą nie wielką liczbę pozostałych egzemplarzy Lwowskiego Zbiorowego wydania, wszystkich **Dzieł znakomitego poety i pisarza Wincentego Pola**, składający się **z 8-miu tomów**, z portretem autora, znajduje się na teraz w możności **cenę** dotychczasową z **rs. 18 na 10 (z przesyłką rs. 11) obniżyć,** lecz to tylko **do 1 Marca 1878 r.**

Zawiadamiając o tem Szanowną Publiczność nie wątpię, że miłośnicy tego w literaturze naszej wielkiego poety i pisarza, pospieszą z nabywaniem wszystkich jego pism.

A. H. KLEINSINGER.
3—3—20474

Dziś dla prenumeratorów Kurjera Warszawskiego, rozsyła się na Warszawę **Prospekt** p. t. „Zdrowie," oraz **Prospekt** p. t. „Wędrowiec," tudzież **Katalog** księgarni i składu nut pp. Gebethnera i Wolffa.

Zakład wybijania żółtek
ulica Podwal w Nowem Bazarze
Sklep Nr 15.

Oznajmia, że przyjmuje zamówienia na większe partje żółtek dnia 17 i 18 Grudnia. Częściowa sprzedaż żółtek odbywa się codziennie. Tenże zakład zakupuje białka, płacąc 40 kop. za jeden garniec w każdej ilości tamże na miejscu. 6—6 — 20796 —

Zakład wynajmu Ekwipażów

przy ulicy Nowy-Świat pod Nrem 23, trzeci dom od ulicy Chmielnej.

Ekwipaże eleganckie, Konie wyborowe,

a ceny nader umiarkowane, śmiało więc poleca się uwadze publiczności. —20962—2—10

SANKI,

Szuby Petersburskie futrzane dla kuczerów, **Chomonta** russkie i Angielskie, **Perelotka** i **Powozy** używane, są do sprzedania w Fabryce Powozów **Karola Sommer**, Erywańska Nr 1066 B. 1—6 — 21161 —

Łazienki Akcyjne

przy Nowym-Zjeździe

otwarte będą dla Publiczności wyjątkowo, z powodu Świąt Bożego Narodzenia w **Niedzielę dnia 23 b. m.**
1—2 — 21140 —

Jest do wynajęcia zaraz

POKÓJ

duży, przy familji. Wiadomość: ulica Zatylki Nr 5, mieszkania Nr 6, drugie piętro.
1—1 — 21136 —

Nagrody rs. 2.

Przed paru dniami zostały zgubione

Dwie Obrączki Slubne,

z całym wypisem: „Franciszek Buchowski," „Marja Merecka" rok 1851. Łaskawy znalazca raczy odnieść: Marszałkowska Nr 47, skład herbaty. —21195—1—3

Nagrody rs. 10.

Wyleciał z bramy Angielskiego Hotelu przy ulicy Wierzbowej, **Dog rassy Duńskiej,** duży, czarny, biała pierś, końce nóg i ogona białe. Za powyższą nagrodę znalazca raczy odprowadzić do Hotelu Angielskiego Nr 20.
—21115—2—3

ZAKŁADY MŁYNA PAROWEGO „SŁODOWIEC"

PIEKARNIA WARSZAWSKA

Ulica Leszno Nr 40 a

Rownie jak lat zeszłych przy nadchodzących Świętach Bożego Narodzenia, wypiekać będzie STRUCLE postne i maślane w gatunkach wyborowych z najpiękniejszej mąki parowej własnego wyrobu. Dostawą takowych zaopatrywane będą, oprócz sklepu głównego przy zakładach znajdującego się, następujące miejscowości: przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 39, 47, 59. róg Brackiej i Chmielnej w domu W-go Lilpopa, Bielańskiej Nr 8, Długiej w Hotelu Polskim Przejazd Nr 9, Elektoralnej Nr 47, Włodzimirskiej Nr 4, Chłodnej Nr 22, Dzikiej Nr 20, Hożej Nr 1, Granicznej Nr 13, S-to-Jańskiej Nr 8, Krak.-Przedm. Nr 47, Grzybowskiej Nr 24, Marjańskiej Nr 1, Siennej Nr 6, Nalewki Nr 24. 1—2 — 21153 —

Stan Rachunków Banku Handlowego w Warszawie

po dzień 30 Listopada 1877 roku włącznie.

		w Warszawie		w St.-Petersburgu		OGÓŁEM.	
	STAN CZYNNY.						
1.	Gotowizna w kassie	428,782	23½	416,575	69	845,357	92½
2.	Rachunki bieżące:						
	1) W Banku Państwa jego kantorach i oddziałach			2,879,842	85		
	2) W Banku Polskim	157,032	12				
	3) W prywatnych instytucjach bankowych						
	a) W Warszawskiem Towarzystwie Wzajemnego Kredytu						
	b) W St.-Petersb. " " "			1,338	12	3,058,936	88
	c) " " Prywatnym Banku Handlowym			14,670	43		
	d) " " Banku Dyskontowym			421	85		
	e) " " Międzynarodowym Banku Handlowym			4,850	04		
	f) W Ruskim Banku dla handlu zagranicznego			781	47		
3.	Skup weksli opatrzonych najmniej dwoma podpisami	2,316,090	37½	1,475,233	12	3,791,323	49½
4.	Skup papierów publicznych wylosowanych i kuponów bieżących	12,392	06	7,229	27	19,621	33
5.	Skup sola-weksli mających zabezpieczenie						
	1) W Państ. i przez Rząd poręczonych pap. publicznych						
	2) W udziałach, akcjach, obligacjach i listach zastawnych przez Rząd nieporęczonych	1,000	—				
	3) W towarach, jak również konosamentach, warrantach, kwitach kantorów transportowych, dróg żelaznych i towarzystw żeglugi parowej na towary	75,000	—			295,390	81½
	4) W drogich metalach i asygnacjach zarządów górniczych.						
	5) W terminowych zobowiązaniach handlowych						
	6) Na mieszkalnych murowanych domach w Warszawie, oraz zakładach i fabrykach	219,390	81½				
6.	Skup zobowiązań handlowych	—	—				
7.	Pożyczki na zastaw (*)						
	1) Państw. i przez Rząd poręczonych papierów publicznych.	961,283	42	2,207,836	59		
	2) Udziałów, akcyj, obligacyj i listów zastawnych przez Rząd nieporęczonych	879,834	34	2,268,429	19		
	3) Towarów, jak również konosamentów, warrantów, kwitów kantorów transportowych i towarzystw żeglugi parowej na towary.	7,331	55			6,324,715	09
	4) Drogich metali i assygnacyj zarządów górniczych						
8.	Assygnacje zarządów górniczych na złoto, jak również złoto i srebro w sztabach, moneta brzęcząca, stanowiące własność Banku.	18,453	20	218,973	93	237,427	13
9.	Papiery publiczne własne:						
	1) Państwowe i przez Rząd poręczone	90,044	76	27,454	31		
	2) Listy zastawne i obligi hypotecznie zabezpieczone	401,046	80	8,730	—	660,882	74
	3) Udziały, akcje, obligacje i listy zastawne przez Rząd nieporęczone, z wyjątkiem obligacyj hypotecznie zabezpieczonych	112,680	40	20,926	47		
10.	Tratty i weksle na zagranicę nabyte na własny rach	410,923	09	333,423	83	744,346	92
11.	Uposażenie Filji Banku	3,000,000	—			3,000,000	—
12.	Korrespondenci:						
	1) Pozostałości na ich rachunkach (loro)						
	A) Należności zabezpieczone:						
	a) Papierami publ przez Rząd poręczonemi	31,259	47½	355,497	65		
	b) " " " " " nieporęczonemi	103,580	30	764,228	75		
	c) Towarami	227,433	78	7,728	29		
	d) Drogiemi metalami i assyg. zarządów górniczych						
	e) Terminowemi zobowiązaniami handlowemi	1,008,173	04	74,616	98		
	B) Pozost. niepokryte z bież. dyspozycji korrresp. zamiejscowych.	256,354	81	372,720	12		
	C) Kredyta in blanko	147,049	29	361,761	83	5,600,258	30½
	2) Pozostałości na rachunkach Banku (nostro)						
	A) Summy do dyspozycji Banku:						
	a) Lokowane w pierwszorzędnych domach bankierskich celem czasowego oprocentowania	594,593	70				
	b) Na rachunkach bieżących u korrespondentów	297,957	09	683,389	58		
	B) Weksle do zainkassowania u korrespondentów	119,643	01	194,270	61		
13.	Rachunek z oddziałem Banku	1,091,576	72½			1,091,576	72½
14.	Weksle protestowane **)	67,000	—	7,871	66	74,871	66
15.	Protestowane zobowiązania handlowe						
16.	Pożyczki niezapłacone w terminie						
17.	Summy nieuiszczone w terminie z tytułu kredytów in blanko						
18.	Wydatki bieżące {z r. / z r.	74,506	76½	113,802	92	188,309	68½
19.	Wydatki zwrotne	5.895	05½	12,002	89	17,897	94½
20.	Koszta organizacji	14,220	51	11,561	54	25,782	05
21.	Nieruchomość	160,737	23			160,737	23
22.	Rachunki przechodnie	633,957	92	214,383	38½	848,341	30½
		13,925,223	86½	13,060,553	36½	26,985,777	23
	STAN BIERNY.						
1.	Kapitał Zakładowy	6,000,000	—			6,000,000	—
2.	Uposażenie Filji Banku			3,000,000	—	3,000,000	—
3.	Fundusz Rezerwowy	434,701	40			434,701	40
4.	Wkłady						
	1) Na rach. przekazowy *a)* Za okazaniem	1,101,331	38	977,197	80		
	b) Za 7-mio dniowem wypowiedzeniem	1,544,202	88	2,316,804	96		
	2) Bezterminowe	442,797	—	13,250	—	7,906,845	66
	3) Terminowe	1,491,806	64	19,455	—		
5.	Obligacje Banku						
6.	Redyskontowane weksle i zobowiązania handlowe						
7.	Zastaw papierów publicznych						
8.	Korrespondenci						
	1) Pozostałość na ich rachunkach (loro)						
	a) Summy do dyspozycji korrespondentów	1,020,251	10½	4,648,408	68		
	b) Weksle do inkassy	154,042	93½	158,717	25	7,099,933	43½
	2) Pozostałość na Rkach Banku (nostro) summy należne do Banku.	1,021,634	86½	96,878	65		
9.	Rachunek z oddziałem Banku			1,091,576	72½	1,091,576	72½
10.	Tratty przez Bank akceptowane			153,021	91	153,021	91
11.	Dywidenda od akcyj Banku niepodniesiona	3,371	50			3,371	50
12.	Procenty przypadające do zapłaty od wkładów i obligacyj	2,595	17	394	22	2,989	39
13.	Procenty i komis:	252,758	67	286,894	84	539,653	51
14.	Rachunki przechodnie	455,730	32	297,953	38	753,683	70
		13,925,223	86½	13,060,553	36½	26,985,777	23
	Weksle do inkasy	23,934	65	46,282	24	70,216	89
	Towary w komis oddane	253,070	—	7,728	29	330,798	29

(*) W tem pożyczek wymagalnych na żądanie Banku:
w Warszawie rs. 653,276 kop. 76.
w St.-Petersburgu rs. 1,025,237 kop. 98.

**) Weksle protestowane z powodu likwid. dłużnego Domu Handlowego mają hypoteczne zabezpieczenie.

1—1—2112—

ROSSYJSKIE

5% POŻYCZKI PREMJOWE.

Opłata assekuracyjna od losowań amortyzacyjnych ze względu na znacznie podwyższony kurs pożyczek premjowych obudwu emissji, podniesioną została od d. 9 (21) Grudnia 1877 r.

dla miejscowych do kop. 50.

dla zamiejscowych do kop. 60 łącznie z portorją.

O czem podaje do wiadomości Kantor Bankierski,

Maurycego Nelken,

w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście, Nr 77.

1—3 — 21155 —

PIEKARNIA NOWA

ALEKSANDRA ŁAPIŃSKIEGO.

przy ulicy Nowy-Świat, Numer 74, wprost Święto-Krzyzkiej.



Jak lat poprzednich tak i na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia, Piekarnia Nowa, począwszy od Soboty południa, aż do wieczora w Poniedziałek, dostarczać będzie do sklepu głównego przy ulicy Nowy-Świat Nr 74 jak i do wszystkich filij a mianowicie przy ulicy Hożej Nr 2, Elektoralnej Nr 32; Długiej 45; Nalewki 35; Przechodniej Nr 3; Tłomackiej Nr 11; Ś-to-Jerskiej Nr 10; Freta Nr 19; Chłodnej 25; Grzybowskiej Nr 15, Twardej Nr 12; Granicznej Nr 8; Marszałkowskiej Nr 71; Królewskiej Nr 5; Trębackiej Nr 9; Nowy-Świat Nr 15; Chmielnej Nr 26; Krakowskie-Przedmieście Numer 64.—Strucle postne i maślane różnej wielkości, oraz przekładane masą makową, orzechową, migdałową i konfiturami: gdy dobór pieczywa tego będzie rozmaity, przeto obstalunki są zbyteczne,, wszelako na szczególne żądanie przyjmowane będą tylko w sklepie głównym.

2—3 — 21069 —

WIGILJA

BOŻEGO NARODZENIA

Jak lat poprzednich tak i w roku bieżącym urządzona będzie **w Hotelu Krakowskim w Restauracji Aleksandra** Kolacja Wigiłijna po rs. 1 kop. 50 od osoby. poczynając od godziny 5-tej po południu do 11-stej w nocy wydawać się mająca. Zamówienia na miasto lub większe w samym zakładzie, uprasza się wcześniej dopełniać, aby można akuratniej wykonać.

Przytem polecają się Wina różne i inne napoje w jak najlepszych gatunkach, oraz już znane z dobrego smaku **Pasztety na sposób strasburski** własnego wyrobu, przygotowane są w wielkiej ilości na Święta, w funtach po rs. 1. Powyższy zakład poleca wielki zapas przygotowanych Konfitur, Komputów, Marynat, Soków, Galaret, Szyjek rakowych i Masła rakowego, po cenach umiarkowanych.

Aleksander Jałoszyński.

3—5 — 21071 —

Na Święta, po Świętach i

w każdym czasie, każdy winien ściśle i starannie zachować swoją powierzchowność w czystości i prezerwatywie, pomnąc przysłowie, że **oblicze człowieka** jest **obrazem duszy** dla tego podajemy następujące środki. Mydła francuzkie, angielskie **glycerynowe** i **przezroczyste** od 10 kop. do rs 1. **Cold Cremy** dla dam i dla mężczyzn do golenia od 30 kop. do 2 rs. Kolońskie i aromatyczne wody, od 15 kop. do 3 rs. Pudry białe, różowe **w proszkach** i **płynie** od 10 kop. do 3 rs. Perfumy angielskie i francuzkie od 30 kop. do 3 rs. **Pomady, Olejki** do włosów, Mleka dla upiększenia: **glycerowe, ogórkowe** i **antefelikowe**. Dla ubielenia twarzy na bale i teatra; Mleko perłowe (lais des perles).—Farby do włosów **Negrétine, Melanogéne Eau des Fées, Indiana, Farba** farbująca w minutę w 2-ch flaszeczkach z dwoma szczotkami **1 rs. 20 kop**. Fiksatuary od 7 kop. do 75 kop. **Eliksiry**, proszki do zębow, **Puszki do pudru, Flakony, Flakoniki, Bombonierki** z perfumami na podarki i inne artykuły dotyczące damskiej i męzkiej toalety.—Kosmetyczne magazyny Dobrzańskiego w Kijowie na Kreszczatkie, w Warszawie, ulica Wierzbowa, **Hotel Angielski** pod firmą **à la Renaissance**. Filje: W Petersburgu, Moskwie, Odessie, Charkowie, Wilnie, Woroneżu, Kursku i Orle. 2—6 — 21064 —

!!NOWOŚĆ!!

Pasowane **„Serwety Ceratowe"** na stoły, imitujące adamaszek, (dotychczas nieznane) bardzo puaktyczne, po cenach zupełnie nizkich, poleca skład fabryczny obić papierowych pod firmą **J. Franaszek.**

15. Krakowskie-Przedmieście. 15.

3—3 — 21079 —

!!!Wyborowe świeże Pieczywo!!!

Wzorem wielkich miast zagranicznych, pragnę w mieście Warszawie, jako rodzinnym mym grodzie, zaprowadzić udogodnienie, na którem zbywało dotąd mieszkańcom Warszawy. Udogodnieniem tem, znanem powszechnie za granicą, jest dostawa pieczywa do domów prywatnych. Zawarłszy umowę z jedną z większych piekarni tutejszych, której dzierżawca nie szczędzi środków doprowadzenia jej do stanu nader wielkiego rozwoju, będę w stanie dostarczać pieczywo i lepsze i... większe, od znanych dotąd w Warszawie, które niestety! zyskało ironiczne miano „mikroskopijnych". Pieczywo dostarczane przezemnie do domów Szanownych Konsumentów, odznaczać się będzie wybornym smakiem, białością i delikatnością. Osobiście zajmować się będę codziennym wyborem i kierować dostawą regularną i ścisłą. Mam nadzieję, że Panowie Konsumenci zechcą zrozumieć spływającą ztąd na nich dogodność, (że za tę samą opłatę, będą mieli przysłane do siebie pieczywo: duże, świeże i dobre) i nie pozwolą upaść myśli praktycznej dla najszerszego koła mieszkańców Warszawy korzystną. W interes ten włożyłem już nie mało funduszu, myśl przeto moja zasługuje na poparcie, którego nie odmówi mi zapewne żaden z Konsumentów, rozumiejący dobrze własny interes. Ponieważ dostawę pieczywa do domów pragnę rozpocząć z końcem roku bieżącego, przeto proszę uprzejmie o nadesłanie zaraz łaskawych ofert, z dokładnem oznaczeniem adresu i ilości żądanego pieczywa.

Obstalunki przyjmować się będę od **5 kop.**, na imię **Edwarda Sawickiego**, we wszystkich kioskach w m. Warszawie. —20404—3—3

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5.) Дозволено Цензурою Варшава 9 (21) Декабря 1877 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz dwa Dodatki.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 282.

Dnia 21 grudnia 1877 roku. *Piątek.* *Dnia 9 (21) grudnia 1877 roku.*

NIEKTÓRE DZIEŁA NAKŁADOWE KSIĘGARNI GEBETHNERA I WOLFFA,

odpowiednie na podarki dla Dzieci i Młodzieży

Na Gwiazdkę

Do nabycia w znaczniejszych Księgarniach krajowych i zagranicznych.

Anczyc Wł. L. A B C, pierwsza nauka dla dzieci, z wielu ryc. wyd. 2-gie w oprawie — 45
— Duch puszczy. Opowiadanie z amerykańskich borów, przeł. i obrobił wedł. Dr. Birda Karton. 1 —
— Opisy i przygody z podróży po różnych częściach świata. Z 6-ma ryc. Wydanie 2-gie Karton. 1 — 50
— Perły. Zbiór celniejszych powieści z literatury angielskiej dla młodocianego wieku. Wolny przekł. Z 8-ma ryc. Kart. 1 —
— Przygody prawdziwe żeglarzy i podróżników pośród dzikich ludów kuli ziemskiej, wyd. 2-gie z 8-ma ryc. Kart. 1 — 20
— Przypadki Robinsona Kruzoe. Podług najnowszych źródeł dla dzieci polskich, oprac. Wyd. drugie, z 10-ciu ryc. i liczn. drzewor. Kart 1 — 20
Andersen H. C. Powiastki moralno-fantastyczne, podł. duńskiego, naśladował Fr. H. Lewestam. Z 48 drzewor. Kart. 1 —
Arnold Dr. Krótkie powiastki dla wprawy młodzieży w polskim i niemieckim języku. Zebr. i przeł. z niem. T. Nowosielski. Wydanie drugie. Kart. — 60
Biart L. Pogadanki braci z siostrami, spisane ku zabawie młodych czytelników, przełożył J. Chęciński z ryc. Kart. 1 — 20
Biblioteka dla młodocianego wieku. Serja I. Tom I. Pałac życia, Edwarda Laboulaye. Bogactwo obowiązujące i Miłość matki P. de Locroy. Przekł. Belejowskiej. — 30
Tom II. Im więcej komu dano, tem z większego rachunku słuchanym będzie, przez Belejowską. — Przygody Amerykanina w Chinach, przez Em. Souvestre, przekład Belejowskiej. — 30
Tom III. Wśród lodów. Pamiętnik Jana Hardy przez Iz. Hayes, słynnego przewódcę wyprawy Amerykańskiej do bieguna północnego, przer. z ang. p. Belejowską. — 40
— Serja II. Tom I. W pośród fal morskich, podróż podwodna uczonego Trinitusa i jego towarzyszy, ułoż. wedł. dziennika pisanego na pokładzie „Błyskawicy," przez A. Roger, przeł. przez Belejowską. — 40
Tom II. Cudze piórka, J. K. Gregorowicza. Świat niewidzialny, przez A. Gatty, przeł. z ang. K. P. Wdzięczność murzyna, Miss Edgeworth, przekład p. Belejowską. — 30
Tom III. Magja naturalna, czyli sposób dokonywania za pomocą optyki, różnych doświadczeń, sztuk, dziwów, a nawet ukazywania duchów, opisany popularnie-naukowo przez Belejowską. Z 12 drzewor. — 30
Chęciński J. Malowanki. Dziesięć kolorowanych tablic, opisane rymem dla drobnej dziatwy. 2-gie wyd. 1 —
— Dzień grzecznego Władzia, w rymowanych ustępach opowiedziany dziatwie, z dodaniem różnych wierszyków, z 12-ma drzewor. 1 — 50
— Opowiadania historyczne, zebr. dla młodych czytelników. Z 10 drzewor. 2-gie wydanie. Kart. 1 — 20
— Powieści prawdopodobne dla dzieci, Emila Leclerq, z 6 ryc. kol. Kart. — 75
Dziadek i czterej jego wnukowie, czyli początkowe nauki i wiadomości dla dzieci czytać umiejących, w rozmowach praktycznym sposobem wyłożone. Wyd. drugie popraw. z ryc. Kart. 1 — 20
Dziecię grzeczne, czyli pierwsze zasady obyczajnego zachowania się. Wyd. 4 — 90
Dziekoński T. Rozmowy dziatka z wnukami. W opr. płóciennej. 1 — 20
Edgeworth M. Powieści dla młodszej dziatwy. przekł. J. Chęcińskiego, z ryc. opr. 1 —
Figlarski K. Abecadło dla grzecznych dzieci w sylwetkach i wierszach. Kart. — 45
Hoffman Fr. Zagrzebani w śniegu, powiastka, przez St. M. Rzętkowskiego Kart. — 80
Hoffmanowa K. z T. Małe powieści i rozmowy dla dzieci. Nowe wyd. Kart. — 75
— Powiastki, powieści i komedyjki moralne. Wyd. 2-gie. Kart. — 90
— Wiązanie Helenki. Książeczka dla małych dzieci uczących się czytać. Wyd. 6-te. (Z ryc. kolor.) Kart. — 60
— Toż samo po polsku i po niemiecku, z 4-ma ryc. Kart. — 60
— Druga książeczka Helenki. Powieść dla dzieci zaczynających już czytać gładko. Wyd. 6-te (z ryc. kolor.). — 75
— Helenchens Angebinde, Ein Büchlein für kleine Kinder, welche lesen lernen. Mit 4 Kupfern. Kart. — 40
Izdebska W. z R. Wianek. Dziełko poświęcone dorastającej młodzieży, zawierające: powieści, obrazki wierszem i prozą, komedyjki, opowiadania i wspomnienia historyczne. Kart. 1 — 50
— Pamiętniki Babuni. Dziełko poświęcone dorastającej młodzieży, z ryc. Kart. 1 — 20
Kamińska B. Nowa podróż malownicza, czyli obrazy z Ameryki, Afryki i Australji. Podług znakomitych podróżnych i badaczy natury. Wyd. 2-gie, kop. 75, w opr. 1 — 20
— Staś i Jadwisia. Powiastki dla grzecznych dzieci, Nowe wyd. Kart. — 40
— Nowe wiązanie Helenki. Nowe wyd. (po polsku i po francuzku) kolor. Kart. — 40
— Obrazy wieku dziecinnego. Zbiór powieści dla dzieci od 5 do 9 lat. Nowe wydanie z ryc. kolor. Kart. 1 — 20
— Podróż malownicza po najciekawszych okolicach ziemi naszej, podług Humboldta i innych znakomitych podróżnych i badaczy natury. Wyd. 2 gie kop. 75 w opr. 1 — 20

Kraków P. Niespodzianka. Zbiór powiastek dla pilnych dzieci. Wydanie 7-me z 4 ryc. kolor. Kart. — 75
— Pamiętniki młodej sieroty. Wyd. 3-cie, z 4 ryc. Kart. — 90
— Proza i poezja polska wybr. i zastosow. do użytku młodzieży żeńsk. Część I. — 60
— Wieczory domowe. Zbiór zabawek, opisów i powiastek dla nauki i rozrywki dobrych dzieci. Z ryc. kolor. Kart. 1 — 20
Książeczka nowa obrazkowa dla grzecznych dzieci, z ryc. kolor. — 75
Lalka dobrze wychowana, czyli latarnia magiczna dla grzecznych dzieci. Dziełko z franc. przeł. przez T. Nowosielskiego, 12 obrazkami ozd. kol. kop. 90 opr. 1 — 20
Leja E. Fantazja i prawda. Kilka powieści dla młodoc. wieku, z 8 obr. kolor. opr. 1 —
Leśniewska B. Dobre chęci. Zbiór powiastek moralnych młodemu wiekowi pośw. — 60
Listki i ziarnka. Powiastki, opowiadania i rozmówki, zawierające najpotrzeb. wiad. do pojęcia dzieci zast. przez autorkę Wieczorów czwartk. Z ryc. kolor. opr. 1 — 20
Macé J. Historja kęsa chleba. Listy do młodej osoby o życiu człowieka i zwierząt. Przeł. z franc. A. Kuczyński. Dzieło przeznaczone przez komisję uniwersytecką w Paryżu na nagrody szkolne, kart. rs. 1. kop. 20, ozd. opr. 1 — 50
— Powiastki dla małych czytelników. Przekł. J. Chęcińskiego, z 15 ryc. Kart. 1 —
Mayne-Reid kapitan. Pobyt w pustyni, tł. St. M. Rzętkowski. Z 24 ryc. Kart. 1 — 20
— Puszcza wodna w lesie. Z ang. z ryc. Kart. 1 — 20
— Wygnańcy w lesie. Przekł. z ang. przez J. B. z 12 ryc. Kart. 1 —
Müller E. Młodość sławnych ludzi. Przekł. J. Chęcińskiego, z 23 ryc. Kart. 1 — 20
Niewiadomski W. Życie i obyczaje zwierząt, według Brehma i innych najnowszych źródeł. Z 40 ryc. (na tonie) i liczn. drzew. rs. 3 kop. 60. Ozd. opr. 4 — 50
Obraz świata roślinnego, obejmujący życie roślin, klasyfikacją i opisanie znaczniejszych rodzin, młodemu wiekowi ofiarowany przez Autorkę Wieczorów czwartkowych z liczn. drzew. rs. 2 kop. 25. Kart. rs. 2 kop. 60. Opr. 2 — 80
Pamiętniki lalki. Powiastka pośw. Ludwini, mojej siostrze. Spolszczona z francuzkiego przez Wilę. — 60
Pamiętniki pieska Milusia, opowiadane ku zabawie i rozrywce dzieci, z 4-ma kolor. rycinami Kart. — 60
Plewińska M. Powiastki dla moich siostrzenic i siostrzeńców, z ryc. kol. Kart. 1 — 20
Powieści żółte, czyli książka dla małych dzieci, (po polsku i po francuzku) z rycinami kol. opr. 1 — 20
Przyjaciel dzieci. Pismo tygodniowe, nauce i rozrywce młodzieży poświęcone, ozdobione drzew. Rok I—X czyli lata 1861—1870. Tomów 10 in folio. Cena rs. 45, zniż. na rs. 15 w opr. rs. 25. Tomy pojedyn. po rs. 2, w opr. 3 —
— Roczniki za lata 1871, 1872, 1873, 1874 po rs 3. W opr. 4 —
Robinson Szwajcarski, z ost wyd. franc. przerob. przez P. J. Stahla. przełożył J. Chęciński. Z 12 ryc. 1 — 50
Rodzina poczciwego Petra, czyli związki przyjaźni, pomiędzy dziećmi i zwierzętami. Powieść dla rozrywki i moralnego pożytku dzieci, przeł. z niem. T. Nowosielski. Z 6 kol. ryc. Kart. — 75
Rozrywki dla młodocianego wieku, obejmujące: powieści, podróże i t. d. zebr. przez S. Ż. Pruszakową, 5 tomów 2 —
Schmid Ks. Kanonik. Dziewięćdziesiąt powiastek dla dzieci, spolszczonych przez J. Chęcińskiego. Z 8 ryc. W oprawie. 1 — 20
Segur (de) H. Grzeczne dziewczynki. Wolny przekł. z franc. Ozd. 19 ryc. opr. 1 — 20
Sekrecik białego dworku, powiastka dla dzieci przez autorkę dziedzica Redeliffu z ryciną. Kart. 1 — 20
Stachowicz J. Dar rodzicielski dla dobrych dzieci. Nowe powiastki z obrazkami. Nowe wydanie opr. — 60
— Dwanaście obrazków dla małych dzieci. Nowe wyd. Opr. — 90
Świat zwierzęcy w obrazkach, zebrany dla młodocianego wieku przez autorkę Wieczorów czwartkowych z 96 tablicami ryc. kol. ozd. opr. 1 — 50
Światek zwierzęcy, książeczka obrazkowa z rycin. kol. Kart. — 75
Szymanowski Wacław. Obrazki z życia znak. ludzi dla młodego wieku zebrane z różnych autorów. Wyd. 2-gie z ryc. opr. 1 — 50
Verne J. Podróż do bieguna północnego 2 tomy rs. 1 kop. 80. Opr. 2 — 25
— Podróż na około księżyca kop. 75. Kart. — 90
— Podróż na około świata w 80 dniach, z franc. przełożył J. Grajnert 3 części kop. 75 Oprawne 1 — 15
Wagner H. Historja naturalna dla młodzieży. Przeł. z niem. i uzupeł. K. Jurkiewicz. Z 15 tabl kolor. ryc. i 20 drzewor. kart. 1 — 80
Wędrówka po niebie i ziemi. Opowiadanie o układzie wszechświata i budowie ziemi, młodemu wiekowi pośw. przez starego przyjaciela dzieci. Kart. 1 —
Wieczory czwartkowe. Opowiadanie o cudach przyrody i znakomitych odkryciach naukowych młodoc. wiekowi pośw. przez starego przyjaciela dzieci. Wyd. II popr. uzup. i ozd. drzew. rs. 1 kop. 20. Opr. w pł. ang. 1 — 60

Brodziński Kaź. Pisma. Wyd. zup. popr. i z nieogł. rękop., dopełn. staraniem J. I. Kraszewskiego, z wizerunkiem poety, 8 tomów rs. 8, opr. ozd. 11 —
Chopin Fryderyk. Dzieła kompletne fortepianowe. 6 tomów, wyd. nowe, w 8°, rs. 8 w pięknej opr. 10 —

MAZURKI	wszystkie	rs.	2	kop.	—
WALCE	„	„	1	„	20.
NOKTURNY	„	„	1	„	35.
POLONEZY	„	„	1	„	80.
ETIUDY	„	„	1	„	50.
BALLADY I IMPROMPTUT	„	„	1	„	20.

Dante Alighieri. Boska komedja, tłóm. Juljana Korsaka, poprz. przedmową czyli wstępem, objaśnione komentarzem według p. Biagioli i Streckfussa, na welinie, 16 ryc. (rs. 6), zniż. rs. 3, ozd. opr. 3 — 75
Figuier L. Historja roslin. Dzieło ozd. 415 wizerunkami, z franc. przełożył, objaśnił i liczn. dod. uzup. Jakób Waga, autor Flory polskiej, 3 tomy. 6 —
Flammarion K. Wielość światów zamieszkiwanych. Studjum w którem wykładają się warunki zamieszkalności ziem niebieskich, rozstrząsane ze stanowiska Astronomji, Fizjologji i Filozofji naturalnej, (z 5 tabl. figur astronom.), z drugiego wyd. franc. przeł. J. Waga, 2 tomy w jednym, rs. 1 kop. 50, opr. 2 —
Fredro hr. Aleks Komedje. Wyd. 4-te, z portretem i życiorysem autora, przez Lucjana Siemieńskiego, 5 tomów rs. 1 kop. 50, opr. 3 —
Hoffmanowa K. z T. O powinnościach kobiet. 3 tomy, rs. 2 w ozd. opr. 2 — 50
— Krystyna, 2 tomy w jednym, rs. 1 kop. 50, ozd. opr. 2 —
Hahn-Hahn hr. J. Eudoxya. Obraz 6-go wieku. Kraków, kop. 60, opr. 1 —
Irena, czyli chrześcijanie za Domicyana, powieść przez M. G. Kraków, kop. 80, opr. 1 — 20
Kondratowicz L. (Wł. Syrokomla.) Dzieje Literatury w Polsce od pierwiastkowych czasów do XVII wieku. Wyd. II, dopełn. przypiskami, 3 tomy rs. 1 k. 50, ozd. opr. 2 — 70
— Poezje. Wyd. zupełne na rzecz wdowy i sióstr autora, 10 tomów rs. 8, opr. 11 — 50
Lelewel S. Dzieje Polski, które stryj synowcom swoim opowiedział 1 —
Lemke K. Dr. Estetyka z niem. przeł. Br. Zawadzki, z 58 ryc. rs. 4, ozd. opr. 4 — 80
Macaulay T. B. Dzieje Anglji. Tłóm. z ang. pod red. Prof. A. Pawińskiego 10 tomów rs. 7 opr. 10 —

Malczewski Ant. Marja, powieść, in 4-to, z 8 fotogr. rycin, pomysłu F. Andriollego opr. w płótno rs. 10, w skórę 14 —
Mickiewicz Adam. Korrespondencja 2 tomy, 12-ka, Paryż, rs. 3. Toż samo w 2-ch tomach w 8-ce, na welinie ze stalorytem 6 —
Newman W. O. Kalista, czyli obraz historyczny, z 3-go wieku, przekład Eleonory Ziemieckiej. Kraków, kop. 75 opr. 1 — 20
Odyniec A. E. Listy z podróży, 3 tomy rs. 3 kop. 90 w oprawie 5 — 20
— Tłómaczenia. Wyd. nowe, obejmuje: Tom I. Dziewica z Jeziora, poema W. Scotta. II. Pieśń ostatniego Minstrela, poema W. Scotta. Ballady i pieśni. III. Korsarz, Niebo i Ziemia, Narzeczona z Abydos, Lorda Byrona. IV. Czciciele ognia. Peri i Raj, przez Tom. Moora. Dziewica Orleańska, tragedja Szyllera, 4 tomy rs. 3, opr. 4 —
Pisma Gabryelli. (Narcyzy Żmichowskiej), 4 tomy rs. 4, ozd. opr. 5 —
Pol W. Pieśń o ziemi, kop. 30, w pięknej oprawie — 60
Rola T. J. Ziarnka mądrości, zebrał z różnych pism — 40
Schoedler Fryd. Dr. Księga przyrody, obejmująca: wykład fizyki, astronomji, chemji, mineralogji, geologji, botaniki i zoologji, dla użytku młodzieży i miłośników nauk przyrodniczych. Przekł. pomn. dodatk. zast. do kraju polskiego. Dwa tomy z 976 drzewor., z mappą nieba, księżyca i tablicą geognostyczną kolor rs. 5, ozd. opr. 6 — 50
Schlosser F. K. Historja XVIII i XIX wieku do upadku Cesarstwa Francuzkiego, ze szczególnem uwzględnieniem duchowego rozwoju ludzkości. Tłóm. z 5 wyd. niemieckiego 8 tomów 16 —
Słowacki Juljusz. Listy do Matki, 2 tomy, Lwów, rs. 3, w opr. 4 —
Tyszkiewicz hr. K. Wilja i jej brzegi pod względem hydrograficznym, archeologicznym. Dzieło pośmiertne illustr. 1 tom w 4-e rs. 3. W opr. ozd. 4 — 50
Wiseman Kardynał. Fabiola, powieść z czasów prześladowania chrześcijan w roku 302. Kraków, kop. 60, opr. 1 —
Wiwia Perpetua, czyli zastęp bohaterów chrześcijańskich. Obraz z III wieku, przez autorkę Głos duszy i t. d. kop. 90, opr. 1 — 40
Wójcicki Kaź. Wł. Warszawa i jej społeczność w początkach naszego stulecia. 2 tomy rs. 3 kop. 60, w oprawie 4 — 50
Zaleski J. B. Poezye, wydanie nowe. Lwów, 3 tomy rs. 3, w pięknej oprawie 4 — 20

5—6—20502

Cukiernia pod firmą:

C. E. WEDEL,

przy ulicy Miodowej Nr 10.

Poleca na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia dla Szanownej Publiczności znane ze swej dobroci i smaku od lat kilkunastu Strucle maślane, z massą migdałową, makiem i konfiturami, oraz placki, baumkucheny i znaczny wybór tortów, jako też cukry desserowe i choinkowe w najlepszym gatunku, przytem na Gwiazdkę poleca piękny wybór bombonierek paryzkich i krajowych, a to wszystko po cenach możliwie umiarkowanych. Biszkopty Angielskie **(tak zwane Herbatniki)** co dzień świeże. Nakoniec wszelkie wyroby czekoladowe, z renomowanej fabryki C. E. Wedel.

2—3 — 21015 — **Alfons Bielowicki.**

POLSKI SKŁAD NICI

Ulica Hr. Berga Nr 11.

Nadeszły z Paryża i Wiednia świeże towary:

Krawaty najmodniejsze; Wstążki na krawaty; Spódniczki; Halki; Guziki najmodniejsze Irys, Cekiny takież; Bawełny Paryzkie do znaczenia i haftu.—Pożyteczne podarki dla dzieci; nauka malarstwa na drzewie; nauka haftu i robót krzyżowych w pudełkach i t. p. rzeczy.

—20949—3—3

Magazyn Mebli mało używanych

przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 60 na 1 szem piętrze

Zaopatrzony został w znaczny zapas garniturów, czarnych, orzechowych, mahoniowych, rzeźbionych i gładkich najświeższych fasonów, oraz innych przyborów do ozdoby mieszkań służących, posiadając nadto własne warsztaty i zaopatrzywszy skład w pokrycia bardzo gustowne, przyjmuje zamówienia, po cenach umiarkowanych.—**ZAŁĘSKI et Comp.** 2—3 — 20946 —

SKŁAD MEBLI
Olsztyńskiego Jana.

Egzystujący dotychczas przy ulicy Nowy-Świat, obok ulicy Wareckiej, przeniesionym został na tęż ulicę pod Nr 37, to jest o sześć domów dalej idąc ku Alejom, gdzie z powodu otworzenia go w nowem miejscu i zaopatrzenia go w wielki wybór różnych mebli

Sprzedaż odbwa się po cenach znacznie zniżonych. 12—12 — 18236 —

FABRYKA LAMP
NAFTOWYCH
W. PODGORSKIEGO
W WARSZAWIE

Krakowskie-Przedm. Nr 389 (38), wprost Saskiego Placu.

Wyrabia najnowszej ulepszonej konstrukcji **LAMPY**, tak z bronzu złoconego, jako też imitacji tegoż, od najskromniejszych, zalecających się trwałością, praktycznością i taniością, do najozdobniejszych, odznaczających się bogactwem, gustem i artystycznem wykończeniem i poleca następujące swoje wyroby:

Lampy salonowe stołowe, ścienne i wiszące, o jednym lub kilku płomieniach.
Żerandole, Świeczniki i Kandelabry.
Lampy z kontrwagami do jadalnych pokojów.
Lampy do pisania, czytania i szycia.
Lampy do przedpokojów, kuchni, fabryk i warsztatów.
Lampy o jednym lub kilku płomieniach, dla wszelkich zakładów naukowych, publicznych ulic, bram i sieni.

Niezależnie od swoich wyrobów, Skład jest zaopatrzony w kolosalny wybór lamp, z fabryk niemieckich, francuzkich i angielskich, oraz w części składowe do lamp, jako to: **Brenery, Rezerwoary, Daszki** mleczne i kolorowe, **Globy, Tulipany, Cylindry, Knoty** i t. p., które sprzedaje po cenach dawniejszych bez względu na podwyższenie kursów i cła.—Fabryka podejmuje się reparacji i przerobienia lamp, oraz oprawiania w bronzy, podług wskazanych modelów, wazonów porcelanowych i wszelkich robót w ten zakres wchodzących. 8—8 — 18333 —

Praktyczne i tanie podarunki na

KOLENDĘ
W MAGAZYNIE
DZIECHCIŃSKIEGO
MIODOWA 14.

Ceny niepraktykowanie niskie i tak **HALKI** od rs. 3 i pół, **MUFKI** od rs. 2 i pół. **Dziecinne Sukienki, Kapelusze, Perfumerje i wszelkie drobnostki do STROJU DAMSKIEGO.**

10—10 —20461 —

SKŁAD
MATERJAŁÓW APTECZNYCH
J. MROZOWSKIEGO,

ulica Miodowa, Nr 6, naprzeciw Kościoła Przemienienia Pańskiego.

Ma zaszczyt polecić:

Benzinę na balony i fanty.
Eliksir do zębów z kwasem salicinowym.
Farby malarskie i farbiarskie.
Farby drukarskie i litograficzne, oraz pokosty.
Farbki, Krochmale w różnych gatunkach i **Glans** do bielizny.
Materjały apteczne i preperata chemiczne.
Materjały fotograficzne. Papier albuminowy i Brystol.
Massy woskowe i **Lakiery** do zaprawiania posadzek.
Mydła tualetowe i **Pudry**.
Olejki do wódek i do wody kolońskiej.
Oliwę Nicejską najlepszą.
Oliwę do maszyn do szycia.
Oliwę do maszyn i do palenia.
Perfumy francuskie i angielskie na flakony i na wagę.
Proszek Azjatycki na wygubienie robactwa domowego.
Proszek do czyszczenia metalów.
Restitutions fluid dla koni.
Sól stołową chemicznie czystą.
Trucizna na szczury i myszy.
Ultramaryny do bielizny.
Wodę Kolońską Elsnerowską.
Wody Mineralne naturalne, sole, ługi i mydła.
Woda na łupież. 12—12 —16525—

Na nadchodzące **Święta Bożego Narodzenia** nadszedł znaczny transport Owoców do

NOWO-OTWORZONEGO

SKŁADU OWOCÓW i RÓŻNYCH DELIKATESÓW
Michała Rotheim et Comp.

Krakowskie-Przedmieście Nr 75.

a mianowie: Gruszki Duszcesy, Cytron-Bern, Bery Imperial, Grün-Bery, Jabłka w różnych gatunkach od rs. 1 kop. 80 do rs. 4 za pud. na funty od 5 do 15 kop. Jabłka Tyrolskie Rozmarin, Śliwki od kopiejek 12½ do 30 za funt. Marmulady Kijowskie oraz inne delikatesy które sprzedaje po cenach najumiarkowańszych.

6—6 — 20437 —

SER NA SPOSÓB SZWAJCARSKI

wyrabiany w pierwszej spółkowej fabryce obywateli ziemskich we wsi RYNKACH. Pod kierunkiem Jana Jankowskiego wykwalifikowanego ucznia Szkoły Gospodarstwa Mlecznego.

Skład Główny w handlu towarów kolonijalnych

Alfonsa BOGUSŁAWSKIEGO,

Elektoralna Nr 25.

Ser ten pochodzący z fabryki, która przerabia stale mleko 500 krów stanowczo przewyższa dobrocią inne sery krajowe funt **kop. 30.**

Handlującym odstępuje się rabat. —20828—4—6

NA GWIAZDKĘ!
PETERSBURGSKI MAGAZYN

Nowy-Świat, naprzeciw Kopernika, poleca **największy wybór**

ZABAWEK I ZAJĘCIA DLA DZIECI

po cenach najniższych w Warszawie,

oraz rozmaite ozdoby do choinek, kartonge, latarki, bombonierki, prezenta dla dorosłych, rozmaite lichtarzyki, knoty elektryczne, świece różnokolorowe, światło magnium, oraz wielki wybór tym podobnych przedmiotów.

Dla zmniejszenia natłoku w Niedzielę dnia 16-go i 23-go przed Świętami Magazyn będzie otwartym.

6—6 — 20018 —

Przedsiębiorstwo Kopalń Marmurów Kieleckich

Królewska Numer 1, w domu dawniej Bajera

poleca

po cenach bardzo umiarkowanych

Wyroby do ozdoby mieszkań służące, jako to: kolumny, kompletne stoliki różnej wielkości, płyty do stołów i konsolek, parapety, przyciski, popielniczki, oraz umywalnie, pralnie, mozdzierze, płyty cukiernicze i t. p.

W tem liczny wybór przedmiotów nadających się na prezenta.

8—10 — 20334 —





NA GWIAZDKĘ!

MAGAZYN UBIORÓW DLA DZIECI

F. WINKLERA

Ulica Niecała Nr 8, dom W-go Szmide-c kiego, poleca ubiory dla dzieci i dla młodzieży w wielkiem wyborze.

5—5 — 20489 —

!WAŻNA WIADOMOŚĆ!

NOWO ZAŁOŻONY

GŁÓWNY SKŁAD ZEGARÓW I ZEGARKÓW

S. ŁAZOWERT I SYN

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście

Numer 37.

obok Hotelu Saskiego,

Poleca się wielkim wyborem zegarów i zegarków z pierwszorzędnych fabryk genewskich, oraz Regulatory Frejburskie oryginalne Bekkera, jakoteż i Zegary francuzkie stołowe, ścienne podróżne i budziki *po cenach bardzo tanich, stałych*. Przyjmując się wszelkie reparacje i obciągnięcia. Za zegarek u mnie kupiony lub też zreperowany, zaręczam do dwóch lat za regularne chodzenie. 6—6 — 20236 —

!!!WARTO KORZYSTAĆ Z CZASU!!!

BO TYLKO DO NOWEGO ROKU 1878 TAK TANIO!!

8 i pół Rs. KORCY 10 KORCY Rs. 8 i pół

WĘGLA GRUBEGO NAJLEPSZEGO wyrównywającego dobrocią ZAGRANICZNEGO z najcelniejszej kopalni krajowej **Rs. 1**, korzec Węgla prawdziwego ZAGRANICZNEGO z najcelniejszych kopalń **Rs. 1.**

11 i pół Rs. Sążeń Drzewa Sosnowego, Olszowego **Rs. 13** w szczapach 1¾ łokcia, **14 Rs.** Sążeń Drzewa BRZOZOWEGO **Rs. 14.**

Nr 21 przy rogu Marszałkowskiej i Widok **21**, i **Nr 18** Marszałkowska **18**

w Składzie KLEYFA. —20754—4—6

Magazyn Towarów Bławatnych

B. SZYSZKA,

przy rogu ulicy Niecałej i Wiezbowej Nr 614 (2).

Otrzymał wielki wybór materjałów wełnianych na Suknie od 35 kop. łokieć.
Matlassé na paletociki i pokrycia futer, poleca w wielkim wyborze:

Aksamity czarne od rs. 2 kop. —, do rs. 6 kop. 50,
Materje czarne „ „ 1 „ —, „ „ 2 „ 70,
Materje kolorowe „ „ 1 „ 20, „ „ 1 „ 65,
Cachemiry czarne „ „ — „ 75, „ „ 1 „ 50.

Firanki gipiurowe francuzkie, angielskie i szwajcarskie, wielki wybór Kołder materjalnych, atłasowych i cachemirowych.

Na **GWIAZDKĘ** poleca w wielkim wyborze materjałów wełnianych na Suknie po kop. 20 łokieć. 6—6 — 20457 —

MAGAZYN

Władysława Holmberg,

17. Krakowskie-Przedmieście. **17.**

POLECA WIELKI WYBÓR

Chustek, Spódniczek i Kamizelek z rękawami i bez takowych, włóczkowych francuzkich, Kaftanów i Kamaszy włóczkowych paryzkich, Skarpetek i Pończoch damskich i dziecinnych, wełnianych, bawełnianych, fil de cose i jedwabnych, Krawatów i Lawalierów mężkich, Cachnez jedwabnych, półjedwabnych i wełnianych, Szalików damskich, Rękawiczek kortowych paryzkich, Parasoli jedwabnych dymowych, Kołnierzy i mankietów damskich i mężkich, Bieliznę mężką białą i kolorową gotową, oraz przyjmuje obstalunki na takową tak z własnego jak i powierzonego materjału.

Po cenach możliwie nizkich.

6—6 — 20400 —

Skład Towarów Żelaznych

ROBERTA ZIEGLER

przy ulicy Długiej w Hotelu Niemieckim

POLECA:



ŁYŻWY w wielkim wyborze, mężkie i damskie z kopytkami drewnianemi od kop. 50. całe metalowe w 20-stu najnowszych systemach jak Halifax i inne od rs. 2 kop 50
LICHTARZYKI na **choinki** od kop. 15 za tuzin.
SZRÓT angielski w workach po 31 fun. rs 5.



Wagi stołowe francuzkie

na pół	1	2	5	10	kilom. i większe
po rs. 3.50	4 50	5.50	7.00	8.50	

Łóżka żelazne składane

Dla dzieci od rs. 3 kop. 50, dla dorosłych od rs. 4 kop. 50.
KUCHNIE Naftowe ulepszone od rs. 1 kop. 50,
Sprzedaż hurtowa towarów rossyjskich mosiężnych i Żelaz do wafli.
Handlującym odstępuje się znaczny rabat.
Filja Kielecka sprzedaje na tychże samych warunkach. 4—6 — 20505 —

Handel Win, Towarów Kolonialnych i Delikatesów pod firmą:

J. KORNECKI,

ulica Nowy-Świat Nr 40, wprost Apteki W-go Koopego.

Na nadchodzące Święta!!! poleca:

Wina Węgierskie czyste, zdrowe, pochodzące z piwnic Krakowa, z dobroci swej uznane, Korzenie, Cukier i Kawę po cenach najtańszych.

BAKALJE funt po kop. 30.

Przy handlu Pokoje gościnne.— Kuchnia gorąca.— Wszelkie Delikatesy.

4—4 — 20223 —

PIWO RADZIKOWSKIE

słynne z dobroci w kraju i w Rossji, zaszczycone Wielkim Medalem Srebrnym na Wystawie Rolniczej 1874 roku, i na

Wystawie Powszechnej w Filadelfii 1876 roku.

Główny skład i wyłączna sprzedaż, znajdujące się jak dawniej przy ulicy Marszałkowskiej Nr 58 A, w domu dawniej Maringe'a, mają zaszczyt zawiadomić, że na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia, przygotował znany wyborowy gatunek tegoż **PIWA** jasny i lekką tylko goryczkę posiadający, a tak ulubiony przez amatorów prawdziwie czystego, pożywiającego i niefałszowanego napoju, który sprzedaje się po cenach dawniejszych, stałych t. j. po kop. 10 za butelkę, zastaw za szkło oddzielnie. Główny Skład za czystość tego wyrobu, prawdziwość i należytą wagę poręcza. Nadto nadmienia, że posiada na Składzie wszystkie inne gatunki piwa lagrowego bawarskiego i porteru, które sprzedaje po nader umiarkowanych cenach. Obstalunki na prowincję uskuteczniają się codziennie tak na gotowe pieniądze jak i na przekaz **(Nachnachme)**; o wczesne zgłaszanie się Skład Główny WW. PP. Kupców i Szanowną Publiczność uprzejmie uprasza. Odstawa do domów, dla biorących od 10 butelek zapewnia się. 3—3 — 20916 —

NA GWIAZDKĘ!

ZAKŁAD ZEGARMISTRZOWSKI

M. POZZI,

przy ulicy Nowy-Świat i róg Chmielnej Nr 29,

poleca:

wielki wybór Zegarków Genewskich, Zegarów Paryzkich, okrągłych i pod kloszami, Regulatorów (Frejburgskich), Budzików, Zegary podróżne i inkrustowane, oraz poleca wielki wybór Łańcuszków srebrnych, złotych i imitacyj Francuzkich, trwałych w noszeniu. — **Poręczenie daje na lat dwa.- Ceny nizkie.**

3—6 — 20897 —

Na Gwiazdkę.

SUKIENKI dziecinne wełniane i flanelkowe.—CHUSTKI włóczkowe, CHUSTKI jedwabne i KRAWATY damskie i męzkie. — ALBUMY i PRZYCISKI kryształowe,

poleca Magazyn

ERY,

Krakowskie-Przedmieście Nr 5, w pałacu JW. Hr. Krasińskich.
—20794—4-6

Nowo otworzony

Magazyn Warszawski,

ulica Rymarska Nr 14, obok Lessera, na nadchodzącą

Gwiazdkę

przysposobił wielki wybór: krawatów, albumów, portmonetek, spinek, kolczyków, lusterek, papierów listowych fantazyjnych, rozmaitych sprzęcików galanteryjnych, łamigłówek, gier towarzyskich i domin, perfum, materjałów piśmiennych i rysunkowych i t. p. towarów, po cenach niepraktykowanie tanich, podług dawnego cła obliczonych. Z czem poleca się Szanownej Publiczności. —20882—3—3

BAKALJE DESSEROWE

bez orzechów od kop. **30** za funt i **Pierniki Toruńskie,** poleca Handel Win **S. Zięciakiewicza.**
Elektoralna Nr. 30. 5—5—20606

Ulica Długa Nr 32,
w domu zwanym Potkańskich

Wyprzedaż Win Bordeaux

białych i czerwonych, tudzież

Win Reńskich

i SZAMPAŃSKICH,

Pochodzących z jednej z najznaczniejszych i najstarszych piwnic w Warszawie; po cenach nizkich, dotąd u nas niepraktykowanych z poręczeniem za dobroć:

Bordeaux czerwone:

St. Julien	butelka kop.	40.
Château Margaux	„ „	50.
„ Lafitte	„ „	60.
Portwein	„ „	75.

Bordeaux białe:

Sauternes	butelka kop.	50.
Haut Sauternes	„ „	60.
Château d'Yquem	„ „	75.

Reńskie:

Geisenheimer	butelka kop.	50.
Johannisberger	„ „	60.

Rum Jamaik na rs. 1 butelka.
—20891—5 6

Przy nadchodzących Świętach, znaleźć można wybór świeżych

Towarów Kolonialnych

oraz wszelkiego rodzaju

Bakalji,

w sklepie (dawniej Koreczka), Marszałkowska Nr 34. —20623 5—6

RYBNO

poleca się doborem WÓDEK STARYCH, LIKIERÓW i ARAKÓW, znanej Dystylarni Rybno. Główna sprzedaż ulica Sto-Jańska Nr 2. Ceny fabryczne. —21008—2—3

Do sprzedania:

1. **DOM** o suterynach, parterze i 1-em piętrze, o 36 lokalach, z wszelkiemi zabudowaniami gospodarskiemi, z kompletnem urządzeniem wszelkich przynależytości, nowy, zamieszkały, gotówki potrzeba do nabycia tylko około rs. 4,000. Warunki dla kupującego niezwykle korzystne. 2) **MASZYNA MŁYNEK** ręczny żelazny, do mielenia na razówkę, lub robienia kaszy, bardzo praktyczny, tanio, na prowincję 3) **BECZKA** owalna na 120 garncy, w żelaznych obręczach, przydatna dla szynku do utrzymywania wódki, lub w ostatnim razie do wożenia na wsi wody. Wiadomość: ulica Smocza Nr 16, u właściciela domu.
—2 992—2—3

Do sprzedania

Futro męzkie

szopy, prawie nie używane, za bardzo umiarkowaną cenę. Widzieć można każdego dnia od godz. 11 do 3-ej, ulica Marszałkowska Nr 49, pierwsze piętro. —20793—3—3

F. Wrzesiński

stroi Fortepiany

i przyjmuje reparacje tychże. Krakowskie-Przedmieście Nr 12, wprost Ś-go Krzyża, 1-e piętro od frontu. —20433—4-6

Są do sprzedania

dwa duże Lustra

w złoconych ramach, za rs. 90. Do obejrzenia każdego czasu. Ulica Smolna Nr 10.
—21815—3—3

Gruszki i Śliwki

suszone, w różnych gatunkach, od kop. 12 za funt. POWIDŁA węgierskie od kop. 15, w sklepie (dawniej Koreczke). Marszałkowska Nr 34. —20625—4—6

SER GAMBRINO

poleca Handel

BRACI WRÓBEL,

obok kościoła Ś-go Krzyża.
—19839—9—0

Patarafki!!!

pod lampy i lichtarze, nowego fasonu, ozdobione kwiatami, mogące służyć za piękny podarek **na gwiazdkę,** oraz czepeczki modne z szarych nici, przybrane wstążkami, są do sprzedania po cenach niższych od magazynowych. Tamka Nr 36, mieszkania Nr 5.
—20921- 3—3

Ważna wiadomość.

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia od 1-go Stycznia 1878 r. 8 Pokoi z przedpokojem, alkową, spiżarką, wygódką, piwnicą i kuchnia ze zlewem i wodociągiem, na 2-em piętrze, oraz ze stajnią i wozownią lub bez niej, przy ulicy Zielnej pod Nr 7a. Wiadomość u Rządcy tegoż domu. —21068—2 3

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Kilka Sukien jedwabnych

ciemnych i kilka jasnych, oraz suknie wełniane, wetmany i okazały garnitur tumakowy. Wszystko to bardzo eleganckie, zupełnie świeże i za bardzo nizką cenę. Wiadomość, ulica Żórawia Nr 3, na dole na prawo.
—20980—2—3

Dwa Lustra duże,

w złotych ramach, za rs. 58, oraz **Meble** jesionowe do sprzedania, za przystępną cenę, u właściciela domu, przy ulicy Długiej pod Nrem 21/587. —20836—3—3

FORTEPIAN

mahoniowy, **Salopa** z lisami, kołnierz i mufka tumakowe, **Maszyna** ręczna do szycia, **Maszyna** do pończoch najcieńsza, **Frak, Spodnie, Kamizelka** czarne, **Suknia** czarna jedwabna i wiele innych rzeczy **z garderoby i bielizny damskiej,** do sprzedania, w domu przy ulicy Trębackiej Nr 9, drugie piętro od frontu, do godziny 11-tej z rana każdego dnia, oprócz świąt i niedziel.
—20909—3—3

Na nadchodzące Święta przygotowane są w wielkim wyborze

Garnitury z kokard

różnego koloru od 50 kop., Kołnierze **Carré** najmodniejsze od 1 rs., jedwabne Kapelusze gotowe od 2 rs. Suknie przyjmuje się do roboty podług żurnali paryzkich, od 4 rs. Nowy-Świat Nr 50, w oficynie lewej na dole.
—20911—3—3

Dwa Garnitury Mebli

orzechowych, rypsem bordeaux pokrytych i Garnitur Mebli używanych mah., dawniejszego fasonu, do sprzedania po cenie umiarkowanej w Zakładzie Tapicerskim, Krakowskie-Przedmieście Nr 6, prawie nawprost kościoła Ś-go Krzyża. —20677—5—6

Są do sprzedania

Szafy olszowe

polilurowane, z oszklonemi szybrami, ogółem lub częściowo, oraz **Bufet** olszowy z jesionowym blatem i półt, może być przydatne do każdego Handlu. Wiadomość róg Krakowskiego Przedmieścia i placu Zygmunta, w Składzie Herbaty Nr 95. – 20588—4—6

Są do sprzedania

2 garnitury mebli

urzędowej roboty, za cenę umiarkowaną, oraz **Sofa, Materace** z włosa i waldcharu, u Tapicera, Nowy Świat Nr 60. —20573—6—6

PIWO STOŁOWE

duża butelka Kop. 6,

oraz **Piwo Salwator, Piwo** na sposób Pilseński, **Piwo Bawarskie** wyborowe, **Porter** zwyczajny i **Extra double Stout,** poleca Browar Zygmunta Szeligowskiego, róg Brackiej i Placu Śgo Aleksandra 3—3—20341

Teatr w Łomży,

do wynajęcia w każdym czasie. Wiadomość na miejscu. —20561—6—6

Nowo-otworzony zakład

wynajmu eleganckich

EKWIPAŻY

Nowy-Świat Nr 7, między Aleją i Placem Ś-go Aleksandra.—Ceny najniższe.
—20542—6—6

Do sprzedania

FAETON

używany, SANKI nowe i używane. 2 BRYCZKI na resorach, jedna z nich z wierzchem. Wiadomość u Lakiernika, ulica Śliska Nr 13. —20978—2—3

Do sprzedania:

Kocz z fordeklem, Faetony używane w dobrym stanie, Faetony, Bryczka na resorach, Sanki w kształcie petersburskich, nowe. Ulica Elektoralna Nr 17.
—20291—5—6

Do sprzedania

Dwie Karety

czterososobowe, z których jedna najsławniejszej fabryki Mengelbiera w Akwizgranie, druga zaś fabryki Hessego. Wiadomość w kantorze hotelu Saskiego. —20796—3—3

KARETA

dwu-osobowa, w dobrym stanie, praktyczna dla WW-nych Doktorów, za pomierną cenę do sprzedania. Wiadomość pod Nrem 10 przy ulicy Długiej, gdzie Cyrkuł, u Rządcy domu.
—20646—5—6

Są do sprzedania

SANKI

na jednego konia, za przystępną cenę. Ulica Zajęcza Nr 6, mieszkania 24. —20975—2—3

Są do sprzedania

Karety używane

podwójna oraz dwie potrójne, **Faetoniki** małe, Wolanciki, Kocz z fordeklem, Bryczki, **Sanek kilka sztuk.** Ulica Ś-to-Krzyzka Nr 31. —20738—2—6

U Akuszerki W. N.

są osobne lub wspólne **Pokoiki** dla osób spodziewających się słabości. Nowolipie Nr 15 wchód od Skweru. —20389—5—6

Potrzebne jest

MIESZKANIE

na kwartał, złożone z 3-ch pokojów, kuchni z dwoma wchodami, z umeblowaniem; byłoby najpożądańsze przy ulicach niezbyt oddalonych od Saskiego ogrodu. Oferty do kantoru B. Korpaczewskiego, Trębacka Nr 4.
—20787—3—3

Dwa Pokoje

lub jeden, umeblowane, do wynajęcia od 1-go Stycznia w Alejach Jerozolimskich Nr 25, w drugiej bramie, drugie piętro, schody na prawo, naprzeciw Banhofu. —20884—2—3

POKÓJ

do najęcia od Nowego Roku, na 1-m piętrze, z opałem i usługą, przy ulicy Oboźnej Nr 2, stróż miejscowy wskaże. —20763—2—3

Trzy pokoje,

zaraz do wynajęcia, razem lub pojedyńczo z meblami lub bez. Ś-to Krzyzka Nr 7, na 2 m piętrze od frontu. —20988—2—3

LOKAL

na 1-em piętrze w oficynie, składający się z dwóch dużych pokoi, passażu, dużej kuchni, osobnej góry, piwnicy i drwalni, do najęcia od 1-go Stycznia 1878 r., przy ulicy Aleksandrja pod Nr 4 nowy. —20981—2—2

U Akuszerki S. K.

osoby spodziewające się słabości znajdą troskliwą opiekę i cenę przystępną. Jak również polecam się względom szanownych dam. Krakowskie-Przedmieście Nr domu 71.
—20791—4—6

Poszukuje się Lokalu,

składającego się z sali, 6 pokoi, przedpokoju i kuchni, w środku miasta. Może być umeblowany, z gazem i wodociągiem. Wiadomość za Żelazną Bramą, Gnojna Nr 11, mieszkania 11, do godziny 11 z rana. —20845—4—6

POKÓJ

widny i suchy, ze wspólnym przedpokojem, w środku miasta, na 2 em piętrze, do wynajęcia, dla osoby pojedynczej Emeryta lub Emerytki, za rs. 5 miesięcznie. Wiadomość w sklepie W-go Falęckiego na Krakowskiem-Przedmieściu, w Resursie Obywatelskiej.
—20979—2—3

MIESZKANIE

5 pokoi, przedpokój i kuchnia, z meblami do najęcia od 1-go Stycznia. Chmielna Nr 5.
—20758—4—6

Pokoje z meblami

na rozmaite ceny, ze wszystkiemi wygodami, do najęcia zaraz lub od Nowego Roku, Chmielna Nr 33, pierwsze piętro, mieszkania Nr 3. 3—3 — 20788 —

Jest do wynajęcia zaraz lub od Nowego Roku

Pokój

dla damy, ciepły i czysty, przy emerytce, z całodziennym życiem i obsługą, za rs. 20 miesięcznie. Leszno Nr 8, stróż wskaże.
—21028—2—3

Salon i dwa pokoje

z przedpokojem wspólnym, od frontu, na 2-em piętrze, w pałacu Hr. Uruskiego, Nr 28, na Krakowskiem-Przedmieściu, z meblami, opałem i fortepianem lub bez takowego, do wynajęcia zaraz lub Nowego-Roku. Wiadomość w mieszkaniu Nr 6.—Tamże jest **Palto** podbite bobrami, do zbycia. —20924—2—3

Od Wielkiej Nocy, r. 1878, jest do wynajęcia

Sklep z mieszkaniem,

za przystępną cenę, w miejscu zaludnionem, przeciw Cyrkułu V i VI, przy ulicy Karmelickiej i rógu Nowolipek Nr 7. —20792—2—3

Sklep ze Stancją,

świeżo wyrestaurowany, jest przy ulicy Trębackiej pod Nrem 628, do wynajęcia za rs. 300.—Tamże jest pojedyńcza **Stancja** za 60 rs. rocznie. —20888—2—3

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania

SKLEPIK

od lat kilkunastu istniejący, przy ulicy Ogrodowej Nr 3. —20806—3—3

W każdym czasie, jest do odstąpienia

SKLEP

wraz z urządzeniem i towarem. Wiadomość, ulica Miodowa Nr 3, w sklepie rękawiczek.
—20672 6—6

W domu narożnym przy ulicy Senatorskiej i Trębackiej Nr 632/14 jest do wynajęcia

SKLEP

od ulicy Trębackiej, gdzie jest obecnie Restauracja, z dwóch obszernych pokoi złożony, wrazie potrzeby dodaną być może obszerna kuchnia z dwoma piwnicami w suterenach i dwa lub więcej pokoi na facjatach. Wiadomość u Rządcy tegoż domu. —21053—2—6

Od 1 Stycznia 1878 r. są do wynajęcia

różne Składy

na cukier, mączkę lub suche towary i **Piwnica** na wina, za rs. 130 rocznie, przy ulicy Dzielnej Nr 1. Wiadomość u właściciela domu.
—20989—2—5

Bilety Lombardowe

na zastawione złoto i srebro kupują się na rogu Podwala i Senatorskiej, drugie piętro nad Cukiernią, gdzie karta różowa.
—21034—2—6

Przechodząc pozawczoraj wieczorem, zgubiony został

Pierścionek djamentowy

w siedmiu rządkach. Oddawca tego pierścionka otrzyma wynagrodzenie rs. 10, gdy go odniesie pod Nr 8, na dole, na Zielonym Placu. —20895—3—3

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*:—Plac Teatralny Nr 743c (nowy 5.)

Дозволено Цензурою.

2-gi DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 282

Dnia 21 grudnia 1877 roku. *Piątek.* *Dnia 9 (21) grudnia 1877 roku.*

KSIĘGARNIA

i skład nut muzycznych

ADOLFA KOWALSKIEGO,

przy ulicy Nowy-Świat Nr 39, dostarcza wszelkie Książki, Nuty muzyczne, Atlasy, Karty jeograficzne, Globusy i td., ogłaszane tak w jej, jak w jakichkolwiek innych katalogach. Przyjmuje Prenumeratę na wszystkie pisma perjodyczne, krajowe i zagraniczne.

Dla udogodnienia prędszej i regularniejszej ekspedycji, wysyła Prenumeratorom z gubernji każdy numer lub zeszyt pisma w dzień otrzymywania go z redakcji, lub z zagranicy. Niemałą też ulgę dla Prenumeratora stanowi to, gdy mając kilka pism zaprenumerować, sprowadza je z jednego miejsca; tym bowiem sposobem, jak się na praktyce pokazało, unika zbyt rozległej korespondencji, i skutkiem tego, zbytecznych reklam. Księgarnia powyższa podejmując się Ekspedycji wszelkich pism, nastręcza tem samem Prenumeratorom ścisłą i doświadczeniem nabytą akuratność.

Żądający z bliższych gubernji, książek lub nut, za rs. 5, z wyjątkiem książek prenumeracyjnych, w cenie zniżonych i szkolnych, kosztów przesyłki nie ponoszą. Przesyłka Kalendarzy zalicza się od wagi.

Katalogi wysyłają się bezpłatnie. Ekspedycja wszelka uskutecznia się odwrotną pocztą. 4—6—19606

Księgarnia B. CASSIUSA
dawniej S. H. Merzbacha przy ulicy Miodowej Nr 14, poleca

NA GWIAZDKĘ

wielki wybór **książek, atlasów, globusów, gier towarzyskich** etc. etc.
2—6—21067

NA GWIAZDKĘ.

KSIĘGARNIA I SKŁAD NUT

WŁ. BANARSKIEGO

dawniej **Ungra i Banarskiego**, przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 71, poleca na Gwiazdkę:

Praca bogactwem,
Powieść dla dorastającej młodzieży przez Wł. z Rogozińskich Izdebską, w oprawie rs. 1.

Wiązanie dla moich wnuków,
czyli Historja naturalna w powieściach przez T. Dziekońskiego, w oprawie z rycinami, rs. 1.

Czuwajcie a módlcie się,
czyli zbiór najpotrzebniejszych modlitw, ułożony przez **Ks. PROKOPA** kapucyna, kop. 60, w oprawie w chagrin, rs 1 kop. 35.

Przyjmuje się **PRENUMERATĘ** wszystkich pism krajowych i zagranicznych. — Katalogi rozdają się bezpłatnie.
2—3—21058

Za rs. 2,

jest do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach, oraz w składzie głównym w księgarni **N. Brojdo**, przy ulicy Nowomiejskiej pod Nr 19, obok kościoła S go Ducha—Dzieło pod tytułem:

JASNOWIDZĄCA
z Prevorst.

Spostrzeżenia we względzie wewnętrznego życia człowieka, tudzież przenikania świata duchów do naszego świata, wydane w Sztutgardzie i Tybindze, przez **Justyna Kerner,** w dwóch tomach z ośmiu rycinami, tłómaczone przez **Wincentego Topor Matuszewskiego.** — Za przesyłkę pocztą, dołącza się **40 kop.** markami. 3—6—12057

NAKŁADEM

KSIĘGARNI POLSKIEJ

we LWOWIE,
wyszły z druku i są do nabycia we wszystkich księgarniach następujące powieści:

J. I. Kraszewskiego
ŻELIGA,
powieść w 1-m tomie.—Cena rs. 1 kop. 50.

Michała Bałuckiego
BYLE WYŻEJ!
powieść w 1-m tomie.—Cena rs. 1 kop. 50.

Thackeray'a
TARGOWISKO PRÓŻNOŚCI,
przekład **Dobrowolskiego,**
powieść w 2-ch tomach.—Cena rs. 3.

Karola Brzozowskiego
DELI PETKO,
powieść osnuta na tle legendy bulgarskiej.
Cena kop. 75.

Pauliny Wilkońskiej
TRUCIZNA,
powieść w 1-m tomie.—Cena kop. 30.

Taż księgarnia wydała swoim nakładem:
Dra Reveillé-Paris
STAROŚĆ,
w przekładzie polskim
Dra F. Olszewskiego.

Przewodnik lekarski dla ludzi zbliżających się do wieku dojrzałego. Jest to książka praktyczna i zasługująca na najszersze rozpowszechnienie, mogąca nie mało przyczynić się do przedłużenia wieku i zachowania zdrowia. Dzieło uwieńczone przez akademję nauk w Paryżu.—Cena rs. 2 kop. 50.

Dra St. Bergera
DIPHTHERITIS-ANGINA,
książka zawierająca poradę jak sobie rodzice mają postępować na razie, skoro ta niebezpieczna choroba nawiedzi.
Cena kop. 40, — opr. 55 kop.

WYSTAWA
ROLNICZO-PRZEMYSŁOWA
we LWOWIE,

Czasopismo illustrowane, które wychodziło codziennie jako urzędowy organ komitetu wystawy, pod redakcją profesorów lwowskiego uniwersytetu, akademji politechnicznej, szkoły rolniczej i szkoły lasowej).

Cena kompletów zbroszurowanych rs. 2.
—20973—1—6

TABELLA
Konjugacyj Łacińskich,
kolorytowana,

celem ułatwienia pojęcia formowania czasów i zapamiętania końcówek, jest do nabycia w znaczniejszych księgarniach. Cena kop. 20. Skład główny **w Szkole Realnej autora i wydawcy St. Gargulskiego,** Marszałkowska Nr 28 nowy (róg Chmielnej).
—19093—6—6

Dzieło w całości ukończone.

WYDAWNICTWO

Maurycego Orgelbranda

w Warszawie.

JEZUS CHRYSTUS

zapowiadany, żyjący widzialnie w świecie, żyjący w dziejach,

przez

Ludwika Veuillota,

z dołączeniem przez E. Cartiera, studjum o sztuce chrześciańskiej. Dzieło ozdobione 16 chromolitografiami, 7 miedziorytami, fototypami, oraz 180 drzeworytami.

Podług pomników sztuki od katakumb aż do dni naszych

Przekład polski

księdza Michała Nowodworskiego

Redaktora Encyklopedji Powszechnej.

Dzieło to Europejskiego rozgłosu i sławy pod względem wartości literackiej, przechodzi wszystko co dotychczas o Stworzycielu i Zbawcy napisano a ozdobnością swoją pod względem druku, chromolitografji i drzeworytów, też pierwsze miejsce pomiędzy polskiemi wydawnictwami **zajęło.** Cena dzieła rs. 15. **W oprawie świetnej i bogato złoconej, oraz złoconych brzegów z wyciskiem złotym głowy Zbawiciela, według rysunku Grottgera:** w płótno angielskie ciemne, grzbiet ze skóry rs. 19; **w płótno jasne:** grzbiet ze skóry rs. 19 kop. 25; **w skórę chagrinową** ciemną rs. 22, **w skórę chagrinową** jasną rs. 23 kop. 50.

Okładki osobno do dzieła: **z płótna angielskiego ciemnego,** grzbiet ze skóry rs. 2, z płótna angielskiego jasnego, grzbiet ze skóry rs. 2 kop. 25; **cała ze skóry** chagrinowej ciemnej rs. 4; **cała ze skóry jasnej,** rs. 5 kop. 50.

2—6 — 20783 —

Czasopismo tygodniowe

„I Z R A E L I T A,"

organ poświęcony sprawom religji i oświaty,

wychodzić będzie w r. 1878, w tych samych co dotąt warunkach.

Zaprenumerować można w Redakcji: ulica Karmelicka Nr 10, i we wszystkich księgarniach. Cena pisma: w Warszawie z odnoszeniem rs. 1 kop. 50, na prowincji w opaskach rs. 1 kop. 90 kwartalnie.

Nowi prenumeratorowie otrzymają bezpłatnie wszystkie numera z roku bieżącego, w których mieści się pierwsza część zajmującej powieści p. Malwiny Meyersonowej pod tytułem: „**Z CIASNEJ SFERY.**" 2 5 — 21059 —

PRENUMERATĘ

na wszystkie pisma perjodyczne, krajowe i zagraniczne

przyjmuje

Księgarnia i Skład Nut Muzycznych

Henryka Trenkler,

ulica Wierzbowa Nr 613 (4) w Hotelu Angielskim. Katalogi dostarcza bezpłatnie. 4—5 — 20610 —

Książki, Atlasy, Globusy, Gry towarzyskie i t. p.

NA GWIAZDKĘ

w wielkim wyborze poleca księgarnia pod firmą:

Ed. Wende i Spółka,

Krakowskie-Przedmieście 412a (róg Królewskiej).

8—10 — 20661 —

„Polska Kuchnia Koszerna"

zawierająca najrozmaitsze potrawy i pieczywa, konfitury i soki, oraz szczegółowy przewodnik koszernego gospodarstwa, — tłomaczenie z niemieckiego, — jest do nabycia we wszystkich księgarniach w Warszawie i na prowincji. — Cena za egzemplarz kop. 60.
3—8—20772

Nauczycielka,

przedmiotów szkolnych, może przygotowywać do takowych, lub udzielać początków nauk, za uziiarkowanem wynagrodzeniem. Adressa przyjmują się w Redakcji Kurjera pod literami **S. M.** 3—3

FRANCUZKA

wykształcona, znająca rysunek, malarstwo, język niemiecki i poczatkową muzykę—inna FRANCUZKA także Paryżanka, BONY Niemki, NAUCZYCIELKI Polki, posiadające obce języki i muzykę, oraz zdolni GUWERNEROWIE. poszukują pracy za pośrednictwem KAMILLI MIERKOWSKIEJ. Plac Teatralny, ulica Senatorska Nr 16 (róg Bielańskiej).
—20460—6—6

Na dobrą pensję, potrzebne są

PANNY

kompletnie uzdatnione do roboty kwiatów, podręczne i do nauki. Długa Nr 16, dom Jentysa, mieszkania Nr 5. —20752—4—6

OSOBA

w średnim wieku, z prowincji, poszukuje miejsca do zarządu domem lub matkowania dzieciom. Wiadomość w zakładzie fryzjersko-perukarskim A. Jutkiewicza, przy ulicy Granicznej Nr 13. —20813—3—3

OSOBA

która pracowała u PP. Włodkowskiej i Aleksandrine, obecnie pracuje w jednym z pierwszych magazynów, przysposobiła na nadchodzące Święta **KAPELUSZE** po **bardzo niskiej cenie.** Ulica Miodowa Nr domu 3, wejście w bramie na 1 szem piętrze za korytarzem, drzwi w framudze.
3—3 — 20883 —

OSOBA

w średnim wieku, pochodzenia wykształcenia wyższego, z muzyką także wyższą, pragnie umieścić się w charakterze zastąpie ia matki dzieciom i gospodyni domu, lub do towarzystwa i gospodarstwa, a jako praktyczna i zamiłowana w pracy i porządku, przy poczuciu honoru, zadowolni życzenia. Okazać może nader piękne rekomendacje. Adres: ulica Szeroka Freta Nr 10, mieszkania Nr 2.
2—3 — 20765 —

Kantor Stręczeń Służących,

Nowy Świat pod Nrem 8.

Ma do pomieszczenia obojej płci służących, z dobremi świadectwami, potrzebujących obowiązku i na każde zapotrzebowanie W. P. tak listownie jako i ustnie natychmiast kantor posyła sługi. —19618—5—6

MŁODY CZŁOWIEK,

piszący charakterem pięknym i czytelnym i do tego znający gruntownie języki: polski, ruski i niemiecki, pragnie przyjmować do przepisywania papiery wszelkiego rodzaju lub też znaleźć odpowiednie zajęcie w godzinach od 3 po południu do 9 wieczorem. Oferty pod literami M. K. uprasza się składać w Redakcji Kurjera Warsz. —20986—2—2

SUBIEKT

posiadający język polski, ruski i niemiecki, poszukuje miejsca w handlu żelaznym, galanteryjnym lub innym. Reflektanci raczą nadesłać swe adresy: ulica Złota Nr 43, mieszkania Nr 17. —21049—2—2

Potrzebna jest

rodowita Francuzka,

z muzyką, na dwie godziny dziennie, za stół i mieszkanie. Ulica Nowo-Senatorska Nr 4, mieszkania 13 —20910—3—6

MAMKI

wiejskie i miejskie, z obktem pokarmem, są u Akuszerki przy ulicy Wilczej Nr nowy 18.
— 20906 —3—3

Tanio!

Jest do sprzedania parę Sukien wełnianych. Krak.-Przedmieście Nr 85, w przechodniej sieni Roeslera, na 1-em piętrze. Ofiary.

A. GAŁECKA.
—20691—3—3

Cukiernia Trojanowskiego,

ulica Mazowiecka Nr 1.

Na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia, dawnym zwyczajem przysposabia znaczne zapasy wszelkich wyrobów cukierniczych: Tortów, Strucli Pażonych, z masą migdałową, makiem i konfiturami, Strucli Gospodarskich, Bab, Placków, Cukrów deserowych i do Strojenia Choinek, Paszteciki do faszu rybiego, Andruty do maku, Serniki Krakowskie, Jajeczniki, Placki Brunszwickie. Usilnością właściciela będzie staranie się o dobroć smaku i umiarkowaną cenę.
—21061—2—3

Rs. 25,000,

od Stycznia 1878 r., jest do ulokowania na procent umiarkowany, na Nr 1-szy po Towarzystwie domu murowanego, w całości lub częściowo, bez pośrednictwa. Ulica Chmielna Nr 56, mieszkania 4, od 10 do 12 i od 2 do 4.
—21033—3—3

Rs. 4,000,

est do ulokowania na hypotekę, zaraz, bez pośrednictwa. Wiadomość: Podwale Nr 518 (nowy 20), u Właściciela domu. Zastać można od godziny 2-giej do 4 tej po południu.
—20948—3—3

PRALNIA

Przyjmuje się do prania bieliznę, koronki, wstążki, rozmaite jedwabie i wywabianie plam na ubraniach męzkich i damskich. Ulica Królewska Nr 21. —20757—3—6

Zakład wyrobów Tapicerskich

F. Brandel,

poleca znaczny wybór Mebli, Materacy, Kołder i Poduszek, oraz przyjmuje wszelkie obstalunki po cenach przystępnych. Ulica S-to Krzyzka Nr 4. —21074—3—6

Piwa różne.

Mam zaszczyt przypomnieć Szanownej Publiczności przy nadchodzących Świętach, że do Składu mego od lat kilkunastu egzystującego przy ulicy Bednarskiej w domu Towarzystwa Dobroczynności, prócz **PIW** znanych z dobroci, przybyło **Piwo Pilickie** zupełnie jak zagraniczne, w kolorze jasnym, a także **Extrakty:** Jałowcu i Słodu, oraz **Porter** krajowy dubeltowy.

W. Krajewski.
—20937—2—3

LIBERJA

nowa, ze złotym galonem, na wacie, do tego **Kapelusz,** jest do sprzedania za pół ceny. Królewska i róg Krakowskiego-Przedmieścia Nr 1, w bramie na pierwszem piętrze, Nr 8 mieszkania. —21030—2—3

Dwa Magle

Wiedeńskie, są do sprzedania w każdym czasie. Ulica Twarda Nr 28 i Nr 1191 a, b.
—21025—2—3

Nowo-otworzony sklep przy ulicy Granicznej Nr 16, w domu W. Zweigbauma, sprzedaje

TOWARY

łokciowe oraz włóczkowe

Łódzkie, po cenach fabrycznych, przytem frendzle i inne wyroby szmuklerskie, sprzedaje po cenach umiarkowanych. Z czem polecam się Szanownej Publiczności.

D. Jakóbowicz.
—20900—3—3

Mąkę pszenną,

wyborową, w różnych gatunkach, hurtownie i detalicznie, w woreczkach i na funty, poleca Skład Mąki (dawniej Korczke). Marszałkowska Nr 34. —20622—6—6

Jest do sprzedania

6 Koszul męzkich,

i potrzebną jest **PANNA** do maszyny **PANNY** do nauki za umową. Także jest Mieszkanie do wynajęcia dla osoby pojedyńczej lubiącej spokojność. Ulica Widok Nr 16 nowy, w oficynie lewej na 2-em piętrze, numer mieszkania 12. —210 0—3—3

Do pralni na prowincję

potrzebne są kilka panien służących, umiejących dobrze prasować. Wiadomość w domu przy ulicy Żórawiej pod Nrem 19, w mieszkaniu pana Szklankiewicza. Stróż wskaże.
—21072—3—12

Ważna wiadomość

dla

Szanownej Publiczności.

Na Zimowy Sezon

otrzymaliśmy wielki wybór Garderoby Męzkiej i **Paleta najnowszego fasonu długie,** Palta z **pasami,** Garnitury żakietowe i marynarkowe, tużurkowe i frakowe, Spodnie różnego gatunku, Szlafroki, Kamizelki z rękawami, Burki z nieprzemakalnego sukna, Kurtki do polowania, Kurtki podbite barankami, Palta baranko we, Ubrania ranne, Kamizelki aksamitne, tudzież **Ubrania Dziecinne** różnego gatunku.

Z uszanowaniem

E. Samet.

Senatorska Nr 22, filja w Kijowie, dom Linicceckoi Kriszczatek.
42—0—17689

9 medali z Wystaw

FABRYKA

i MAGAZYN

Krajowych i Zagranicznych

EDWARDA LOTH,

Do ozdoby mieszkań poleca bardzo używane obecnie **Kwiaty i Rośliny sztuczne,** w doniczkach od kopiejek czterdziestu, jakoteż wykwintniejsze w żardinierkach, amplach, koszykach i t. p., po cenach wyższych lecz przystępnych. Również **Kwiaty do strojów** (bukiety, girlandy i balowe garnitury do sukien) gotowe i na obstalunek, jakoteż bukiety ręczne i wielki wybór **Kapeluszy** filcowych, aksamitnych i z futerkiem.

Wszystkie powyższe ozdoby na żądanie przesyłane być mogą w miejsca najbardziej odległe.

PS. Adresować należy: ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 15.
2—6 — 21091 —

Skład Główny Towarzystwa Przemysłowo-Handlowego

„ULADÓWKA,"

w Warszawie, ulica Rymarska Nr 2.

Na nadchodzące Święta poleca się Szanownej Publiczności znane już z dobroci Wódki słodkie i niesłodkie, Likwory, Araki. Cogniac a także posiada dość znaczny zapas starych, kilkoletnich likierów, na których odstępuje się 25 i 40 procent od cen praktykowanych. 2—3 — 21123 —

OPŁATKI

mające 22 cale długości a 15 szerokości, **pod ciasta,** poleca Skład Materjałów Aptecznych Kamila Sierzputowskiego, Krakow.-Przedmieście, Nr 415 (15 nowy).
2—3 — 21117 —

FABRYKA

PORTERU i PIWA BAWARSKIEGO

HABERBUSZ & SCHIELE,

w Warszawie, Krochmalna Nr 1003 (39).

Poleca się nadchodzące Święta znanemi ze swej dobroci **Piwami:**

Bawarskiem zwykłym,
„ lagrowem,
„ dubeltowem (Bock),
Porterem zwykłym i Extra Double Stout)

Sprzedaż Piw tych w butelkach uskuteczniä się również w fabryce, lecz nie w mniejszych ilościach jak 30 butelek. 1—3 — 21189 —

CHOROBY PIERSIOWE

Uleczalne Syropem z podfosforanu Wapna

PP. Grimault et C-ie Aptekarzy w Paryżu.

Syrop ten sprowadza zawsze skutki najszybsze i najbardziej zadawalające. Oszukują ci publiczność co jej dają preparat ten nie we **flakonach owalnych,** syrop nie **biało-różowy** a bez podpisu GRIMAULT et C-ie.

Syrop z podfosforanu wapna uspakaja **kaszel,** usuwa **poty nocne,** leczy **zapalenia gardła i kanału odechowego, katary, chrypki, słabości piersiowe,** uspokaja **gorączki wolne,** czyli chroniczne, które wyczerpują siły żywotne chorego.

Dostać moż a w Składach Materjałów Aptecznych pp. **Mrozowskiego, Gallego, Spiessa, K. Sierzputowskiego,** i w aptekach **L. Ziemińskiego** i **K. Lipopa** w Warszawie. (*Gazeta Lekarska*). 1—0 — 20853 —

Do sprzedania:

dwa Pinczerki rzadkiej piękności, maleńkie, odchowane, z małpiemi mordkami, oraz **Mufka i Kołnierz** tumakowe, średniej wielkości, nowe, **Mufka i Kołnierz** szopowe, dziecinne, za cenę przystępną. Wiadomość w Hotelu Paryzkim, w sklepie obuwia.
—20669—2—2

Są do odstąpienia zaraz

Dwa Interesa

Sklep Wiktuałów i Kawiarnia połączona z pieczywem, które można nabyć za bardzo przystępną cenę. Wiadomość, Hotel Litewski Nr 5, Nowo-Senatorska, w sklepie pieczywa. —21050—2—5

ORYGINALNE MASZYNY DO SZYCIA SINGERA

WYSTAWA FILADELFIJSKA

Trzy medale. Cztery Dyplomy. Jedyna udzielona nagroda specjalna.

Ceny stosunkowo do okazałości maszyny.

od Rs. 40.

Oryginalne maszyny do szycia Singera,

odznaczają się przed wszystkiemi innemi:

Kompletnością mechanizmu
Konstrukcją prostą
Łatwością użycia
Nieporównaną wytwórczością
Wielką trwałością.



Spłata tygodniowa

po Rs. 1.

Celem ułatwienia każdemu mniej zamożnemu nabywania maszyny potrzebom jego odpowiadającej oryginalne maszyny Singera sprzedawane będą na spłatę tygodniową po rs. 1, z przyjmowaniem w rachunku używanych maszyn.

Stare i nieodpowiadające celowi maszyny wszystkich systemów, będą wymieniane i przyjmowane w rachunku.

Każda oryginalna maszyna Singera, opatrzona jest powyżej odbitą marką; na balansjerze zaś maszyny znajduje się kompletna firma: The Singer Manufacturing Co. Nadto do maszyny dodaje się świadectwo gwarancyjne (Certyficat) opatrzone moim podpisem „G. Neidlinger"—wszelkie inne maszyny do szycia ofiarowane pod nazwą „Singer," są podrabiane.

Generalny Plenipotent Kompanji Singera w Nowym-Yorku

G. NEIDLINGER

w Warszawie, Wierzbowa Nr 4, Hotel Angielski.

16—19 — 19069 —

Jedno Ogłoszenie

w Kioskach,

do odstąpienia każdego czasu po zniżonej cenie. Miodowa Nr 10.—Skład Maszyn.
—20782—3—6

Z powodu braku miejsca jest do sprzedania

SZAFA

do sukien, szesląg i dwa fotele skórą kryte, trzy napoleonki i krzesło do toalety. Ulica Elektoralna Nr 34. Wiadomość w Dystrybucji. —20999—4—6

Froterowanie Podłóg,

od rs. 1 kop. 50 za pokój, w zakładzie przy ulicy Gołębiej Nr 10, i w filji Nowy-Świat Nr 59, w sklepie Rękawiczek W-go Marchaud, wprost Ordynackiego. —20987—4—4

BARDZO TANIO!

do sprzedania

Kapelusze Damskie.

Ulica Chłodna Nr 40 nowy, lewa oficyna 2-e piętro, mieszkania Nr 18. —20983—2—2

Niezawodny środek Wygubienia Odcisków.

Z dozwolenia Moskiewskiej Rady Lekarskiej wszedł w użycie płyn przeciw nagniotkom Prowizora Farmacji Wit. Czajkowskiego.— Powyższy płyn wyniszcza zupełnie nagniotki z korzeniem w ciągu dni 30.—Użycie płynu nie przyczynia żadnego bólu i od pierwszego dnia użycia, nawet przy ciasnem obuwiu nagniotki nie dokuczają. —Skutek ich niezawodny dowodzi reklama wiarogodnych osób, w Kurjerze w numerze 266 z r. b. umieszczona. Sprzedaje się **jedynie** w Warszawie w magazynie **St. Winiarskiego,** Nowy-Świat Nr 62. Cena jednej flaszeczki kop. 50. 5—6 — 20289 —

CUKIERNIA FELIKSA PĄGOWSKIEGO,

przy ulicy Marszałkowskiej Nr 47.

Polecam się Szanownej Publiczności na nadchodzące Święta, na które przysposobiłem wielki wybór Cukierków na chojenkę po cenach jaknajtańszych. Cukierków deserowych i marcepanowych w najlepszych gatunkach funt po kop. 60. Owoców w konserwie funt kop. 60, Karmelków w 12 tu gatunkach funt kop. 40, Karmelków piersiowych od kaszlu z ziół szwajcarskich funt kop. 50, Czekolady wyborowej i Czekoladki drobnej funt od kop. 30 do rs. 1 kop. 20. Oraz wybór różnych Bombonierek paryzkich, Petifur funt kop. 50, Makaroników drobnych funt kop. 45, Herbatników f. kop. 45, Pierników w różnych gatunkach, oraz różnych drobnych ciasteczek. Zarazem przyjmuje zamówienia na Torty, Bankucheny, Piramidy, Gularety, Cremy, Torty hiszpańskie, Lody, Strucle maślanne w dwóch gatunkach f. po kop. 20 i 30, Strucle przekładane z makiem z masą Migdałową z Orzechową i Konfiturami f. po kop. 30. Oraz dziękuje Szanownej Publiczności za doty chczasowe względy jakich doznałem, i polecam się nadal pamięci Szanownych Państwa.

Feliks Pągowski.

—20842—5—6

Norwegskie Skoncentrowane

MLEKO

nagrodzone medalami honorowemi na międzynarodowych wystawach w Filadelfji 1876 i w Bruxelli 1876 r. —Mleko to pochodzące od krów znanej rasy Norwegskiej, naturalną paszą żywionych, zaleca się czystością wyrobu, dobrocią smaku i trwałością. — Każda puszka opatrzona jest przepisem użycia i marką fabryczną przedstawiającą niedźwiedzia, na którą przy kupnie zwraca się uwagę.

Skład w Warszawie u **A. F. Gallo,** Senatorska Nr 18, pod Słoniem.
3—0—19475

Zakład Piernikarski

egzystujący od lat 50 pod firmą

WITTCHEN,

przeniesiony na ulicę Przechodnią róg Żelaznej Bramy, gdzie targ rybi, dom W-go Wawelberg Nr 953/1, poleca się Szanownej Publiczności na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia z różnemi gatunkami pierników, znanych ze swej dobroci.—**A. Wittchen.**
—20964—3—3

Do sprzedania

DOM

murowany piętrowy, z oficynami i ogródkiem, przy kościele Panny Marji, ulica Samborska Nr 1, na 11 procent, dochód brutto rs 1,690, połowa wartości zaraz wymagalna. Wiadomość na miejscu. —20959—2—2

Szlafroki damskie

od rs. 2 do rs. 7 kop. 50, oraz **Kaftaniczki, Spódnice i Czepki ranne,** są do nabycia Krakowskie-Przedmieście Nr 2 domu, (pałac zwany Karasia), 18 mieszkania, w oficynie poprzecznej, na 1-m piętrze.—Przyjmuje się także wszelka robota na maszynie.
—21047—2—6

Jest do sprzedania



FAETON

nowy, mały na jednego i parę koni, Kocz poczwórny i Amerykan, Perelotka z budą odejmowaną, używana, Bryczki na resorach i kilka par sanek pojedynczych i parokonnych. Obejrzeć można przy ulicy Ogrodowej Nr 3 nowy, drugi dom od Solnej, u Lakiernika. —20958—2—3

Ulica MIODOWA, Nr 490/1, dom JW. Lessera.

Miodowa, Nr 490/1.

Windy żelazne i Lewary różnej wielkości i siły.
Bloki różniczkowe i zwyczajne.
Łańcuchy angielskie próbowane, różnej grubości, **Holzszruby, szruby z mutrami, mutry** niegwintowane, **Szplinty, gwoździe druciane, Pilniki, Narzędzia, Grzechotki do wiercenia dziur, Klucze różnego systemu do machin, Szrejdkluby w najrozmaitszych rozmiarach i po bardzo niskich cenach.**
Tygle grafitowe, francuzkie i angielskie do topienia metali poleca

H. KRAFT.

BIURO TECHNICZNE, SKŁAD MASZYN I WYROBÓW TECHNICZNYCH DLA POTRZEB ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH I DRÓG ŻELAZNYCH.

Egzystujące od roku 1866

15—0—21580—

Miodowa, Nr 490/1.

WIELKI WYBÓR

Najstosowniejszych podarków

dla uczącej się młodzieży.

Wolne wejście. **Wolne wejście.**

Zabawki naukowe, jako to: maszynki, lokomobile i fontanki parowe z opisami **od rs. 5.** Maszynki elektryczne z przyborami, telegrafiki systemu Morsego po **rs 7 kop. 50.**

Telefony Amerykańskie przenoszące dźwięk i mowę ludzką na 100 wiorst, komplet **rs. 10.**

Mikroskopy od **rs. 5.** Rajscejgi od **kop. 60.** Zbiorki solidometrycznych figur, minerałów od **rs. 1.**, roślin, jaj ptasich, drzew, **sztuki magiczne à la Bosko.**

Latarnie magiczne, od **rs. 3. Wunderkamery i kamery do zdejmowania widoków z natury,** gry Fröbla i t. p. Wybór znaczny, po cenach niepraktykowanie nizkich w Zakładzie Optyczno-Mechanicznych **JAKÓBA PIK,** Optyka Miasta i dostawcy C. W. Uniwersytetu, ulica Miodowa **Nr. 497.** 3—3—20791

---

12. ULICA ALEKSANDRJA 12.

(Sewerynów).

GOTOWE WYROBY KOSZYKARSKIE

SZYMONA CZERNIEJEWSKIEGO

znane *od lat wielu* ze swej *dobroci, trwałości,* a zalecające się przystępnemi cenami, jako to: ***Parawany, Etażerki*** do książek i nut, ***Kołyski, Foteliki i Wózki*** dla dzieci, ***Wóziki*** dla ***Lalek*** na ***Gwiazdkę.—Żardinierki*** do kwiatów, ***Stoliki*** do robótek damskich, ***Walizki*** i ***Kosze*** podróżne, ***Kosze*** do papierów i t. d., znajdują się obecnie przy ulicy

ALEKSANDRJA pod Nr 12 na Sewerynowie,

wejście głównemi żelaznemi schodami, przez środkową sień, wprost jatek I-sze piętro, mieszkania Nr 22.

Tamże przyjmują się i zamówienia na wszelkie roboty w zakres koszykarski wchodzące. —20872—

Konsekracja dzwonów.

W dniu 9 Października r. b. we wsi Smolanach, dyecezji Sejneńskiej, przy klasztorze po-Reformackim, dopełniona została konsekracja 7 dzwonów różnej wielkości, przez JW. księdza Biskupa Wierzbowskiego, w assystencji licznie zebranego duchowieństwa z sąsiednich parafij i ludu wiejskiego. Dzwony te odlane zostały przez A. Włodkowskiego fabrykanta z Węgrowa, tamże w Smolanach, dla kilku parafij z tej dyecezji
—21149—1—1

Nauczycielka

Polka, z wyższym patentem, posiadająca język francuzki, niemiecki i muzykę, poszukuje miejsca w Warszawie na pensji, lub w domu prywatnym, za pośrednictwem Załęskiej. Niecała Nr 4. —21184—1—3

Potrzebną jest

Niemka do dzieci.

Wiadomość, Leszno Nr 9, mieszkania 5.
—21164—1—3

OSOBA

mająca **rs. 500 kaucji,** szuka odpowiedniego zajęcia. Adresy zostawić proszę w Redakcji Kur. Warsz. pod lit. W. Z.
—21166—1—2

OSOBA

posiadająca chlubne świadectwa, potrzebuje miejsca do zarządu domem. Wiadomość: ulica Ciepła Nr 1, mieszkania 12.—21939—1—3

Potrzebny jest od 1-go Stycznia 1878 r.

Korrepetytor stały.

Wiadomość, ulica Miodowa Nr 15, mieszkania 11. —21135—1—3

Potrzebny jest

PISARZ

do wyjazdu na prowincję do sędziego śledczego, znający doskonale język russki, oraz obeznany z pracą biurową. Zgłosić się można codziennie o każdej porze. Dobra Nr 31, mieszkania Nr 1. —21163—1—2

Mamka

młoda, z bardzo obfitym pokarmem, jest do umieszczenia u Akuszerki E. Ośmiałowskiej. Ulica Grzybowska Nr 30 nowy.
—21170—1—1

FUTRA

złożone zostały do sprzedania: Szuba niedźwiedzia za rs. 40; Palko bobrowe rs. 25, drugie za rs. 40; Lisy ruskie pod damską szubę za rs. 30, u Kuśnierza W. Raab, ulica Marszałkowska Nr 75.—Tamże się przyjmują wszelkie roboty kuśnierskie. —21179—1—3

Szafa orzechowa

na suknie i **Komoda** mahoniowa do sprzedania. Ulica Hoża Nr 14, widzieć można od 10 do 4 po południu. —21177—1—2

Obiady prywatne.

Ulica Żórawia Nr 22.—We Czwartki **Flaki** po 7 i pół kop.
—21178—1—1

Piekarnia Angielska

Podwale Nr 16 nowy (dom narożny od placu), poleca na nadchodzące Święta: Badyjanki na choinkę po 20 i 30 kop. funt, Strucle maślane po 15, 20 i 25 kop. funt, Strucle przekładane w różnych gatunkach i mątowe, pączki po 1½ kop. i 2½ kop., które od Ś go Sylwestra wypiekać zacznie.—Tamże do sprzedania są Okna letnie i zimowe par trzydzieści, Drzwi sklepowych dwie pary i Lokal do najęcia za 350 rs. 21142—1—2

Jabłka Kosztele

indyki, kiszki pasztetowe, pekeflejsz, kiełbasy wędzone i surowe, salcesony, chleb wiejski, pasztety, rulady, konserwy, sery, mleko i t. p., w Sobotę żywe ryby, po umiarkowanych cenach. Marjensztadt Nr 5, mieszkania Nr 1. —21137 1—2

Korzystna wiadomość.

Sklep Rękawiczniczy

połączony z Dystrybucją, egzystujący od lat 22. Jest do sprzedania, za bardzo przystępną cenę. od Nowego Roku. Wiadomość, ulica Szeroka Freta Nr 9, F. Pawlak.
—21181—1—3

Kawa Gospodarska

przy ulicy Nowy Świat Nr 23, z eleganckiem urządzeniem i znacznem powodzeniem, jest do odstąpienia jedynie tylko z braku zdrowia właścicielki. Wiadomość na miejscu. Ostrzeżenie właścicielki domu, które miało miejsce w Kurjerku Warszawskim z dnia 17 i 18 b. m. z przyczyny pierwotnego z nią nie skombinowania się, usunięte zostało.
—21167—1—2

Wyprzedaż.

Do sprzedania jeszcze tylko **dwa Pianina Paryzkie**, po cenie kosztu, sześć Biustów gipsowych z konsolami, przedstawiających Chopin'a, Mozarta, Bethovena, Mendelsona i Szumana, Warsztat stolarski z narzędziami i znaki składu Fortepianów, przy ulicy Senatorskiej Nr 28, obok Resursy Kupieckiej mieszkania Nr 1. —20977—3—3

Panom Inżynierom, Budowniczym i Jeometrom.

Za nader umiarkowane wynagrodzenie, kopie, przenoszenie z jednej podziałki w drugą, a także zdejmowanie planów budowli z natury, w jaknajkrótszym czasie wykonywa. Adresa proszę zostawiać u stróża domu Nr 60 na Krakowskiem-Przedmieściu. —21141—1—2

Weksel na rs. 200

z podpisem Józefa i Emilji małżonków Jażwińskich, wystawiony na rzecz Wincentego Skibińskiego pod dniem 29 Września r. b. z terminem miesięcznym, po zapłaceniu zwrócony nie został. Ostrzega się, aby powyższego wekslu nikt nie nabywał, gdyż kroki prawne w tym celu poczynione zostały.
—21132—1—1

Żądane są

PORTRETY

znakomitych osób, **Obrazy, Sztychy** dawne starożytne; materje, koronki, meble, zbroje, nadto porcelana, bronzy i t. p., tanio do zbycia; Pierścionek z brylantem, 2 dywizki złote, sznur nader pięknych korali, książka do nabożeństwa oprawna w kość słoniową. W Magazynie F. Wężarski, wprost Ś-go Krzyża Nr 12, 1-sze piętro. —21186—1—1

Znaczny zapas

Pudru od cukru Oryszewskiego,

jest do sprzedania w składzie herbaty M. Muszkata, Senatorska Nr 16. —21162—1—3

FORTEPIAN

koncertowy, za cenę przystępną, jest do sprzedania u fortepianisty A. Gruszczyńskiego. Ulica Marszałkowska Nr 34, na parterze.
—21185—1—3

Jest do sprzedania

Stół obiadowy,

orzechowy, duży, z blatami wkładanemi, pięknej roboty, za cenę bardzo nizką, przy rogu ulic: Wilczej i Kruczej Nr 12, stróż wskaże.
—21188—1—1

Do sprzedania

piękny Kołnierz bobrowy.

Wiadomość, ulica Bielańska Nr 4, w Magazynie Obuwia. —21156—1—3

Dwie Konsole

palisandrowe, Simmlera roboty, są do sprzedania w Hotelu Krakowskim pod Nrem **26.**
—21175—1—2

Szuba Niedźwiadkowa,

futro wyborowe, prawie nieużywane, długie i bardzo obszerne, ładnem granatowem suknem pokryte, jest do sprzedania za przystępną cenę, u kuśnierza G. Hermanna, przy ulicy Bednarskiej Nr 15. —21154—1—6

Odnowa z Soboli

sybirskich do kaftanika, mufka duża sobolowa, Talma z łabędzi białych, podszyta białą mantyną, Czapka męzka z dwóch soboli, z wierzchem aksamitnym, złożone do sprzedania u Kuśnierza W. Lipińskiego, Nowy-Świat Nr 57. —21174—1—3

Są do sprzedania

dwa Fortepiany,

zupełnie prawie nowe, o całych 7 u oktawach, z blatami metalowemi i szprejcami, obydwa palisandrowe, jeden fabryki Kralla i Seidlera, za cenę rs. 300. a drugi fabryki własnej za cenę rs. 275 przy ulicy Rymarskiej Nr 12 nowy, w fabryce Fortepianów M. Biernackiego. Wszelkie reperacje i strojenia przyjmują się. —21113—2—3

Na nadchodzące Święta!

Bakalje świeże z konserwami, Pierniki prawdziwe Toruńskie, Drożdze prasowane, codziennie świeże. Wszystkte przybory do Ciast jako to: Migdały, Rodzenki, Cykatę i t. p., artykuły otrzymał świeże i poleca:

Handel Win, Delikatesów i Towarów Kolonialnych

ALBERTA CLASER,
Ulica Długa Nr. 17.
3—3—20598

BAKALJE

od 30 kop. funt.

Pierniki w znacznym wyborze, **Marmolady, Owoce** osmażane w cukrze, **Orzechy** w różnych gatuukach od 8 kop. funt, **Gruszki** suszone, **Śliwki** tureckie, **Grzyby** i **Miód**, Drożdżo, **Masło** litewskie od 30 kop. funt, Mączka cukrowa i wszelkie przybory do ciast.

MASSY WOSKOWE

kop. 30 funt i **Wosk** w tabliczkach, poleca HANDEL TOWARÓW KNLONIALNYCH
Alf. Bogusławskiego,
Elektoralna 25.
—20695—6—6

HANDEL WŁ. ADAMSKIEGO,

przy ulicy Nowolipie Nr 28, zaopatrzony na święta w różne towary, Bakalje świeże, Cukier najlepszych fabryk, wybór Jabłek, Owoce suche i wszelkie Towary kolonjalne. —21076—2—3

Poleca się jako praktyczna

PÓŁ-PORCELANA

z fabryki Willeroy,
w zupełności
zastępująca Porcelanę,
w znacznym wyborze
W Składzie Szkła, Porcelany i Fajansu,
ulica Podwal Nr 7.
—20984-3—3

Jest do sprzedania

POLONEZA

jedwabna nowa, Polonezka mała matlassè nowa. Chmielna Nr 1 domu, mieszkania 2.
—20923—3—3

Dla Panien

jest pomieszczenie z całodziennem utrzymaniem i fortepianem, przy b. obywatelu. Ciepła Nr 4, mieszkania 9, w oficynie na dole.
—21104—2—3

Jest do sprzedania

Dorózka i Sanki,

oraz **Futro** czarne i **Szlafrok** męzki, przy ulicy Pańskiej Nr 1218, nowy 24, u ślusarza.
—21111—2—3

Bransolety i Zegarki

złote, genewskie, do sprzedania, na rogu Podwala i Senatorskiej, nad Cukiernią, drugie piętro, karta różowa. —20896—3—3

Budynek fabryczny

murowany, do wynajęcia. Wiadomość
w kantorze B. Werner,
ulica Królewska Nr 6. —19418—6—6

Najtańszy Opał.

W walcowni żelaza przy rogu ulicy Żórawiej i Nowo-Wielkiej Nr 17 nowy, sprzedaje się detalicznie i hurtowo **KOKSIK** wypalony z najlepszych węgli zagranicznych, za korzec po kop. 35. Od lat paru, sądząc po częstem zgłaszaniu się dla kupna, jednych i tych samych okolicznych mieszkańców i fabrykantów, wnosić możemy, że opał ten jest praktyczny, i że odleglejsi interesanci nie mają o nim wiadomości, zadość więc czyniąc wspólnemu interesowi, ogłoszenie to podaje się.
—20940—2—3

Ktoby miał do odstąpienia

POKOICZEK

mały, za rs. 6 miesięcznie; raczy zostawić swój adres w Redakcji pod literą K. W.
—21172—1—2

Do wynajęcia od Nowego Roku

1 Pokój umeblowany,

z opałem, usługą i stołem. Wiadomość w Rekomendacji Guwernantek pani Marji Dąbrowskiej. Krakowskie-Przedmieście Nr 7.
—21171—1—3

Do wynajęcia od Nowego Roku

4 Pokoje kawalerskie,

od 6 do 7 rubli na miesiąc, przy ulicy Wspólnej Nr 32. —21151—1—3

POKÓJ

obszerny, suchy i ciepły, kompletnie umeblowany, z opałem, samowarem i usługą, do wynajęcia od Nowego Roku dla osoby płci żeńskiej. Tłomackie Nr 2, mieszkania 10, drugie piętro. —21165—1—3

POKÓJ

z meblami, dla kobiety przyzwoitej, może być z życiem, przy familji. Elektoralna Nr 26, mieszkania 9, 1-sze piętro. —21160—1—1

Przy ulicy Pięknej w domu Nr 18/1701K, w każdym czasie, są do wynajęcia kompletnie odświeżone

LOKALE:

na 1-em piętrze 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, wygódka, piwnica i góra, 3 pokoje przedpokój, passaż, kuchnia, wygódka i piwnica i góra, na parterze 6 pokojów, przedpokój, kuchnia, passaż, wygódka, spiżarka piwnica i góra, i 2 pokoje kawalerskie.
—21169—1—3

Są do najęcia od Nowego Roku przy ulicy Leszno Nr 702/63 następujące

LOKALE:

2 pokoje i kuchnia. na parterze, od frontu, za rs. 200, 2 pokoje i kuchnia, w oficynie, na parterze, za rs. 160 rocznie, 2 pokoje i kuchnia, w oficynie, na parterze, za rs. 125 rocznie, przytem piwnica, komórka na drzewo i góra wspólna. —21129—1—3

Jest do najęcia

Pokój

duży, ciepły i suchy. z osobnym wchodem w każdym czasie. Ulica Wiejska Nr 12. Wiadomość u stróża. —21180—1—1

POKÓJ

osobny, przy ulicy Królewskiej Nr 37, mieszkania Nr 3, kwartalnie za rs. 9, dla panny chodzącej do robót, dowiedzieć się można na miejscu do godziny 10-tej rano.—21138—1—1

Żądane są

dwa lub trzy Pokoje

z przedpokojem i kuchnią, z ładnem umeblowaniem, przy porządnej ulicy. Wiadomość: plac Ś-go Aleksandra Nr domu 12, mieszkania Nr 13, u p. Sochockiej, lub w hotelu Paryzkim Nr 11. —21150—1—3

Do wynajęcia każdego czasu

Dwa Pokoje

z kuchnią, zupełnie odnowione, podłogi nawet olejno malowane, i do sprzedania duży nowy **KOŁNIERZ tumakowy**. Chłodna Nr 38.
—21146—1—3

W dniu 19 b. m. wieczorem, idąc ulicą Bednarską, zgubiony został

Kołnierz skunksowy.

Łaskawy znalazca raczy zwrócić takowy na ulicę Bednarską Nr 18, mieszkania 13, za nagrodą. —21144—1—1

SUCZKA

mała z angielskich wyżełków, maści białej, z czarnemi odmianami, podżara, zwie się „Muszka“ w dniu 19 b. m. zaginęła na Nowym-Świecie. Uprasza się o odprowadzenie na ulicę Kościelną Nr 6, do właściciela domu.
—21183—1—3

Są do zbycia

Psy gończe,

bardzo dobre,—do tegoż samego miejsca potrzebne są **Charty** zbywające. Interesowani raczą nadesłać adres do Rządcy domu na ulicę Pawią Nr 47 nowy. —21168—1—3

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5.)

Дозволено Цензурою.